

Protokół nr XXIII/16
z obrad XXII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 30 marca 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 23 radnych, co stanowi 100% ogółu radnych.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 10⁰⁰, a zakończono o godz. 16⁴¹.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył obrady XXIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad.

Poprosił następnie o uwagi do proponowanego porządku obrad.

Mariusz Chrzanowski - Prezydent Miasta

Wnosi o:

- 1) Wycofanie punktu 11 w treści: „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru” i w prowadzenie na jego miejsce punktu w treści: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru”
- 2) uzupełnienie porządku o punkt 12 w treści: „Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 159/XX/15 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2016 rok”

Więcej poprawek nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie zgłoszone poprawki:

- 1) Zmianę treści punktu 11 z „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru” i w prowadzenie na jego miejsce punktu w treści: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru”

Rada, w wyniku głosowania 22 głosami za - jednogłośnie, poprawkę przyjęła.

Radna Bogumiła Olbryś stwierdziła, że również jest za.

- 2) Wprowadzenie punktu 12 w treści: „Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 159/XX/15 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2016 rok”.

Rada, w wyniku głosowania 23 głosami za- jednogłośnie, poprawkę przyjęła.

Rada przyjęła następujący porządek obrad.

1. Przyjęcie protokołu z obrad XXII sesji Rady Miejskiej Łomży.
2. Informacja o pracy Prezydenta w miesiącu lutym 2016 r. /druk nr 315/.
3. Składanie interpelacji i zapytań.
4. Informacja o sytuacji na lokalnym rynku pracy oraz zapoznanie się z formami przeciwdziałania bezrobociu i środkami na te działania przeznaczonymi w 2016 roku. Bezrobocie wśród osób młodych i osób niepełnosprawnych na terenie miasta /druk nr 312/ - wiodąca Komisja Rozwoju Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego
5. Ocena funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej za 2015 rok /druk nr 319/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
6. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej za 2015 r. Ocena funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2015 r. /druk nr 313/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
7. Ocena funkcjonowania Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej w Łomży za 2015 r. /druk nr 321/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
8. Ocena funkcjonowania Parku Przemysłowego Łomża Sp. z o.o. (trwałość projektu) /druk nr 325/ - wiodąca Komisja Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego
9. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2016 -2030 /druk nr 328, 328/1, 328B/
 - b) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016 /druk nr 329, 329/1, 329A/ - wiodąca Komisja Finansów i Skarbu Miasta
10. Uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości położonej w Łomży, przy ul. Chabrowej, stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej /druk nr 327, 327A/ - wiodąca Komisja Gospodarki Komunalnej
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru /druk nr 334, 334A/- wiodąca Komisja Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego
12. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Nr 159/XX/15 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2016 rok /druk nr 335, 335A/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do

- rejestr zabytków, położonych na obszarze Miasta Łomża /druk nr 320, 320A/ - wiodąca Komisja Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr 476/LXV/10 z dnia 14 lipca 2010 r. w sprawie przystąpienia Miasta Łomża do Lokalnej Organizacji Turystycznej pn. „Szlak Wodny im. Króla Stefana Batorego” /druk nr 317, 317A/ - wiodąca Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji
 15. Podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji doraźnej do rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Łomża” /druk nr 331, 331A/
 16. Ocena działalności MOSiR – ocena stanu technicznego obiektów /druk nr 322/ - wiodąca Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji
 17. Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2015 rok oraz plany i zamierzenia na 2016 rok /druk nr 323/ - wiodąca Komisja Sportu, Turystyki i Rekreacji
 18. Ocena realizacji Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Patologii Społecznej za 2015 rok /druk nr 326/ - wiodąca Komisja Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia
 19. Odpowiedź na interpelacje i zapytania.
 20. Zajęcie stanowiska w sprawie pism skierowanych do Rady.
 21. Sprawy różne.

Ad. 1

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do protokołów z obrad XXII sesji.

Radni uwag nie zgłosili, Rada Protokół z obrad XXII sesji przyjęła.

Ad. 2

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o uwagi do informacji o pracy Prezydenta w miesiącu lutym 2016 r.

Radni uwag nie zgłosili.

Ad. 3

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Ireneusz Cieślik – radny

1. Poinformował, że w dniu 12 stycznia 2016 r. otrzymał odpowiedź Prezydenta na interpelację dotyczącą remontu chodnika na ul. Wojska Polskiego, w której Prezydent wyjaśnia, że realizacja odcinka chodnika od ul. Włókienniczej do ul. Tkackiej uzależniona jest od środków finansowych miasta. W związku z powyższym prosi o odpowiedź, czy znajdują się środki finansowe, aby dokończyć ten odcinek chodnika na ul. Wojska Polskiego.

2. W imieniu mieszkańców miasta prosi o odpowiedź, kiedy będzie oddana do użytku druga część cmentarza, te, przy której trwają prace?
3. Prosi o poinformowanie, czy jest już wykonany projekt budowy ul. Podleśnej i Piaski, jeżeli tak, to kiedy będzie przetarg na ich realizację?
4. Prosi o interwencje, ponieważ na ul. Sosnowej i Leona Kaliwody w jezdni wystają studzienki. Dodał, że jeden z mieszkańców zgłaszał się do Urzędu, ponieważ rozjechał oponę. Prosi więc o wykonanie napraw.

Tadeusz Zaremba – radny

1. Podziękował Prezydentowi, ponieważ, jeżeli wierzyć doniesieniom medialnym, zostanie zweryfikowany projekt budowy Parku Jana Pawła II. Zwrócił uwagę, że radni temat ten podnosili, że jest to niedopracowane, zrobione bardziej jako pomnik, a nie miejsce dla mieszkańców. Dobrze, że sprawa ta została podjęta, co prawda po pół roku i po interwencji radnego w ramach kampanii medialnej. W związku z tym pyta Prezydenta, czy znaczy to tyle, że uznał on, iż wątpliwości Rady co do budowy tego przedsięwzięcia były uzasadnione i cała kampania, która przetoczyła się przez media i inne fora, polegająca również na dość osobistym atakowaniu niektórych radnych wymaga komentarza, a przynajmniej słowa „przepraszam”.
2. Poruszył kwestię udostępniania opinii publicznej wszystkich projektów dokumentów w sposób taki, który umożliwi również wypowiedanie się wszystkim mieszkańcom miasta, a nie tylko radnym w trakcie prac Komisji, na temat tych projektów. Dodał, że chodzi o udostępnianie tych projektów na stronie Urzędu. Podkreślił, że jest to kwestia komunikacji społecznej i medialnej, a która przeciąga się. Prosi więc o interwencję.
3. Na piśmie przedstawił kwestię związaną z mającą miejsce w ostatnim czasie ożywioną polemiką na forum internetowym 4lomza.pl poprosił o odpowiedź na pytania:
 - 1) Czy jest prawda, że jednym z autorów aktywnie występujących pod pseudonimem „various” jest pracownik Urzędu Miejskiego zatrudniony w Wydziale komunikacji Medialnej i Promocji?
 - 2) Czy inny dyskutant wymieniony pod pseudonimem „hrabia40”, którego wypowiedzi stanowią napaść słowną na radnych należy również do grona współpracowników Prezydenta?
 - 3) Ile osób i o jakich kwalifikacjach, doświadczeniu jest zatrudnionych w Wydziale Komunikacji Medialnej i Promocji, z podziałem na zatrudnionych etatowo oraz kierowanych przez np. PUP. Jakie zadania zostały przypisane poszczególnym pracownikom, jaki jest miesięczny łączny koszt tych wynagrodzeń w części finansowanej przez Urząd Miejski.
 - 4) Jakie dotychczas zostały zrealizowane przez ten wydział zadania z obsługi prasowej Rady Miejskiej polegające na utrzymaniu kontaktu z mediami oraz prowadzeniu i koordynowaniu procesów komunikacji społecznej jako zadanie, które jest zawarte w § 30, pkt 1 ppk 1 Regulaminu Urzędu Miejskiego.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Na piśmie złożyła interpelację dotyczącą dokończenia budowy ścieżki rowerowej i remontu chodnika po obu stronach na ul. Sikorskiego na odcinku od sklepu 4Plus do skrzyżowania tej ulicy z ul. Wojska Polskiego.

Dariusz Domasiewicz – radny

Na piśmie przedłożył interpelację mieszkańca dotyczącą Parku wodnego, w których mieszkaniec pyta;

- 1) czy działalność jest zgodne ze Statutem MOSiR,
- 2) czy miasto wyraziło zgodę na zmianę przeznaczenia z gastronomii na salę zabaw i czy w związku z tym nie będzie ponosiło kar,
- 3) ile osób zostało zatrudnionych w MOSiR od lipca 2015 r.

Marianna Jóskowiak - radna

W imieniu mieszkańców ul. Studenckiej prosi o zrobienie tej ulicy ulicą jednokierunkową. Zwróciła uwagę, że przy ulicy tej znajdują się dwa przedszkola i szczególnie rano, gdy odwożone są dzieci do przedszkoli ruch jest szczególnie utrudniony i są problemy z wyjazdem.

Łukasz Kacprowski – radny

Przypomniał, że niedawno był poruszany problem skrzyżowania ul. Zawadzkiej, z ul. Przykoszarową na wysokości kościoła pw. Krzyża Świętego. Zauważył, że wszyscy zdają sobie sprawę, iż jest to trudne skrzyżowanie i wiedzą, że w tym temacie na chwilę obecną niewiele da się zrobić, ponieważ musiałoby dojść do gruntownej przebudowy tego skrzyżowania. Prosi więc o wyjaśnienie, czy jest możliwość, jak to już było jakiś czas temu, aby wyznaczyć osobę do przeprowadzania dzieci przez przejście dla pieszych z uwagi na to, że niedaleko tego skrzyżowania znajduje się szkoła. Uważa, że podniosłoby to rangę bezpieczeństwa i nie dojdzie do jakiegoś wypadku.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Zwróciła uwagę, że w Gazecie Bezcennej, jeden z rzeczników Prezydenta wyjaśniał, że pieniądze ze sprzedaży działki przy ul. Reymonta w wysokości ponad 5 mln zł zostały przeznaczone na inwestycje. Prosi więc Prezydenta o poinformowanie, na które konkretnie inwestycje i w jakich kwotach te środki zostały przeznaczone.

Adam Zwierzyński - radny

Na piśmie złożył interpelacje dotyczące:

1. W imieniu mieszkańców bloków 14,16, 26, 28 przy ul. Śniadeckiego prosi Prezydenta o interwencje w sprawie budowy parkingów przy tych blokach.

2. Biorąc przykład z niektórych miast w Polsce proponuje stworzyć w Łomży „Centrum przesiadkowe”, dzięki któremu mieszkańcy okolicznych miejscowości dojeżdżając do Łomży mieliby miejsce, gdzie mogliby bezpiecznie przechować swój samochód, czy też rower, przed dalszą podróżą. Zadeklarował chęć pomocy w działaniach logistyczno – organizacyjnych.
3. Wnioskuje o utworzeniu w Muzeum Północno – Mazowieckim Gabinetu numizmatycznego, który poza zdobytymi i posiadanymi już numizmatami, zostałby wyposażony również w stosowną literaturę tematyczną, z której mogłyby korzystać osoby zainteresowane.
4. Ze względu na liczne uroczystości miejskie, w których uczestniczy reprezentacja Rady Miejskiej wnosi o zorganizowanie szkolenia z zakresu ceremoniału pocztu sztandarowego. Wnioskuje również o umieszczenie na szarfach pocztu sztandarowego herbu miasta.

Lech Śleszyński - radny

1. Stwierdził, że istnieje konieczność termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7. Dodał, że dzięki wielkim wysiłkom dyrekcji i pracowników wewnątrz budynku jest odnowione, natomiast elewacja zewnętrzna wymaga remontu.
2. Zwrócił uwagę, że w mieście Łomża nadal jest duże bezrobocie, młodzi ludzie w poszukiwaniu pracy wyjeżdżają z miasta, za granicę. Prosi więc o odpowiedź, jakie pozytywne procesy, działania, zachęty powstały dla przedsiębiorców z zewnątrz aby inwestowali w mieście, budując nowe miejsca pracy. Podkreślił, że ten problem dla miasta i jego mieszkańców jest najważniejszy.

Andrzej Wojtkowski – radny

1. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację dot. działki na bulwarach, która wcześniej miała być sprzedana pod zabudowę wielorodzinną mieszkaniową, później miała nastąpić zamian działek z Urzędem Marszałkowskim na nieruchomość po zakaźnym szpitalu, przytoczył fragment odpowiedzi, zwracając uwagę, że pytał, co dalej z tą działką i czy w dalszym ciągu jest brana pod uwagę na zamianę nieruchomości po szpitalu zakaźnym, czy też na sprzedaż. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej sprawa ucichała, a chciałby wiedzieć, czy nadal jest brana pod uwagę na zamianę za nieruchomość po szpitalu zakaźnym.
2. Odnosząc się do kwestii hangaru zwrócił uwagę, że radni otrzymali pismo od pana Tockiego, który deklarował, że będzie tam lotnisko dla paralotni i jest tam zdanie, iż jest zrobiony projekt na postawienie tego hangaru w wyznaczonym miejscu. Prosi o odpowiedź, czy jest prawdą, że został zrobiony projekt. Zwrócił uwagę, że drugim projektem, który został wykonany kilka lat temu jest MOSiR, gdzie na działce naprzeciw stadionu ten hangar miał być posadowiony. Zauważył, że są wykonane dwa projekty techniczne, a w dalszym ciągu brak jest pomysłu co zrobić z hangarem, chociaż w odpowiedzi Prezydent stwierdził, że planuje przekazać go ZGO.

3. Popierając interpelacje radnego Kacprowskiego zwrócił uwagę, że w odpowiedzi, którą uzyskał podane są fachowe nazwy i wyjaśnienia. Uważa jednak, że należy zastanowić się, czy ze środków unijnych nie wpisać tego zadania do Programu Budowy Ulic, by skorzystać, gdy będzie możliwość pozyskania środków, ewentualnie, bez remontu tej drogi zrobić coś, co by sprzyjało mieszkańcom i dzieciom przechodzącym do szkoły, aby skrzyżowanie to było bezpieczne.
4. Odnosząc się do kwestii odpowiedzi na temat dotacji i wkładu własnego stowarzyszeń, podziękował za obszerną odpowiedź, nie chodziło mu jednak o to, że nie może być wkładu własnego, ale o wysokość wkładu własnego, np. 30%, czy też 25%. Zauważył, że w mieście nie ma zbyt wielu zakładów pracy, przedsiębiorców, a stowarzyszeń jest bardzo dużo i wszyscy szukają sponsorów, trudno jest więc pozyskać środki na wkład własny.
5. Przypomniał, że pewien czas temu zgłaszał interpelację dotyczącą oświetlenia i monitoringu Zespołu Szkół Weterynaryjnych, a w ostatnim czasie nauczyciele w-f poinformowali, że podczas ferii została wypalona na nowym boisku, które zostało oddane jesienią, wielka dziura. Dodał, że nie pamięta, jaka wówczas otrzymał odpowiedź, ale apeluje do Prezydenta, aby zastanowić się nad tym i wykonanie oświetlenia na tym boisku i zainstalowanie kamer, aby takie przypadki nie zdarzały się.
6. Odnosząc się do kwestii dachu na Hali sportowej im. Olimpijczyków przy ul. Ks. Anny poinformował, że dyrekcja SP nr 9 wielokrotnie próbowała dach ten naprawiać i zwracała się do Prezydenta w tej sprawie. Z tego co wie dach ten został wykonany z takiej blachy, że nie można tego pomalować. Podkreślił, że jest to hala sportowa, na której odbywa się najwięcej imprez. Najgorzej wygląda ta strona od Ks. Anny, a z tej strony przyjeżdża najwięcej osób. Należy więc się zastanowić, jak poprawić wygląd, ewentualnie, czy nie warto w roku przyszłym dach ten wymienić.

Ewa Chludzińska - radna

1. Zwróciła uwagę, że na stronie Urzędu Miejskiego jest zakładka Historia miasta, która kończy się na roku 1998. Zwróciła uwagę, że niebawem Miasto będzie świętowało 600 – lecie praw miejskich i może dobrze by było uzupełnić tą „białą plamę” w historii miasta.
2. Prosi o remont chodnika na ul. Wyszyńskiego, po stronie przychodni lekarskiej, ponieważ w chwili obecnej nie można tam przejechać wózkiem. Zwróciła również uwagę na ul. Wiejską, szczególnie odcinek między ul. Piękną i ul. Kolegialna, który jest w okropnym stanie.
3. Odnosząc się do odpowiedzi na interpelację zwróciła uwagę, że z tego co wyliczyła, pozostało coś jeszcze środków na zadania z kultury. Być może ktoś jeszcze chciałby ubiegać się o te pieniądze.

Elżbieta Rabczyńska – radna

1. Zwróciła uwagę, że w budżecie miasta na rok 2016 jest zadanie na inwestycje w zakresie sanitariatów na parkingu przy Placu Niepodległości. Prosi o informację, dlaczego do dnia dzisiejszego nie został ogłoszony przetarg na tą inwestycję, kiedy będzie. Wiadomo, że zbliża się sezon turystyczny, a wiele autokarów będzie się zatrzymywało, nie wspominając o czekającym wielkim przedsięwzięciu, związanym ze Światowymi Dniami Młodzieży. Prosi o odpowiedź, co stoi na przeszkodzie, że prace nie ruszyły.
2. Zwraca się z prośbą o dokonanie przeglądu Parku im. Jakuba Wagi, ponieważ w chwili obecnej w nawierzchni alejek są wyrwy. Prosi więc, aby ścieżki zostały naprawione.
3. Przypomniała, że składała interpelacje dotycząca oznakowania przejść dla pieszych przy ul. Bernatowicza i ul. Glogera. Przy ul. Bernatowicza interpelacja jej została zrealizowana, natomiast nie może doprosić się realizacji przy ul. Glogera. Podkreśliła, że chodzi jej o miejsce przed wejściem do Parku im. J. Wagi, od ul. Raginisa. Prosi również, aby w parku umieścić pojemniki na psie odchody, ponieważ na tak duży obiekt ustawione są tylko dwa pojemniki.

Bogumiła Olbrys – Wiceprzewodnicząca Rady

1. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego na temat dewastacji boiska przy ZSWet. poddała pod rozważenie, czy nie należałoby już na etapie projektowania boisk, w projektach zawierać dodatkowe środki na oświetlenie i monitoring. Dodała, że Zespół Szkół Weterynaryjnych położony jest w szczególnym miejscu i mimo apelów podejście do tych kwestii jest różne.
2. Odnosząc się do kwestii insygniów miejskich zwróciła uwagę, że w wielu miastach podczas uroczystości, oprócz flagi państwowej, wywieszana jest flaga miejska. Być może należy pomyśleć o tym i w przypadku Łomży.

Zbigniew Prosiński – radny

Zwrócił uwagę, że 17 marca zwrócił się do Prezydenta z wnioskiem o przedłużenie terminu głosowania w ramach budżetu obywatelskiego. Jego zdaniem głosowanie było przeprowadzane niezgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miejskiej Nr 141 z 2015 roku w sprawie regulaminu budżetu obywatelskiego miasta Łomża, w której to organ uchwałodawczy zniósł ograniczenie wieku głosujących. Dodał, że otrzymał w tej sprawie odpowiedź od Prezydenta, której treść odczytał. Następnie odczytał treść uzasadnienia do wniosku w sprawie projektu uchwały dotyczącej regulaminu budżetu obywatelskiego. W związku z zacytowanymi pismami poprosił o odpowiedź, czy głosowanie odbyło się zgodnie z obowiązującym prawem miejscowym, bo jego zdaniem nie, a jeżeli nie to prosi o przedłużenie terminu głosowania i umożliwienie osobom, które nie mogły wziąć udziału w głosowaniu, takiej możliwości.

Jan Olszewski – radny

Przypomniał, że w roku ubiegłym zwrócił się do Prezydenta z prośbą o udostępnienie bieżni przy SP nr 9 mieszkańcom osiedla i miasta, którzy chcą biegać, czynnie uprawiać sport. Otrzymał wówczas odpowiedź, której treść przytoczył, a z której wynika, że przekażą dyrektorowi szkoły informacje o zgodzie organu prowadzącego na wykorzystanie obiektów sportowych administrowanych przez szkołę dla lokalnej społeczności. Zwrócił uwagę, że minął rok i nie otrzymał informacji, jak to wyrażenie zgody przez Prezydenta na udostępnienie do korzystania z bieżni przez mieszkańców wygląda. Z własnej obserwacji może powiedzieć, że jest tak, jak było rok temu. Prosi więc o odpowiedź, co Prezydent zrobił, aby mieszkańcy mogli korzystać z bieżni.

Maciej Borysewicz – radny

1. Odnosząc się do kwestii konkursu na dyrektora DPS stwierdził, że ze zdziwieniem przyjął informację, iż konkurs wygrał Pan Krzysztof Jankowski – Dyrektor POW w Łomży. Pyta, po co był organizowany konkurs, gdy wygrywa go dyrektor placówki społecznej, która funkcjonuje w mieście, może wystarczyło zapytać, czy któryś z dyrektorów chce zmienić miejsce pracy. Chciałby dowiedzieć się, czym kierowała się Komisja dokonując takiego wyboru. Jakie jest uzasadnienie przesunięcia, czy dyrektorowi nie podoba się w placówce, którą kieruje, czy są tam złe warunki, a być może są tam dużo niższe zarobki. Podkreślił, że jego zdaniem walka z bezrobociem polega na tym, iż promuje się osoby, które nie mają pracy, bądź pracują na innych stanowiskach, a chcieliby wykazać się swoimi zdolnościami menadżerskimi, a w tej sytuacji jest to przesunięcie dyrektora z jednej placówki do drugiej. Po co więc był organizowany konkurs.
2. Odnosząc się do kwestii kontroli Europejskiego Trybunału Obrachunkowego w Domku Pastora, która miała odbyć się w marcu prosi o informację, czy kontrola ta odbyła się. Prosi również o odpowiedź, kto na dzień dzisiejszy sprawuje bezpośredni nadzór nad Domkiem, czy nadal jest to Pan Karol Cuch, w jakiej roli występuje, bo z tego co wiadomo, to był koordynatorem projektu, ale projekt został zakończony. Czy pełni więc jakąś funkcję, czy jako pomoc administracyjna sprawuje nadzór nad Domkiem Pastora. Prosi o odpowiedź, czy w wyniku kontroli ETO, bądź jakiegokolwiek kontroli wewnętrznej, jeżeli taka została przeprowadzona, wiadomo coś Prezydentowi o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu Domku Pastora, takich jak np. niewłaściwe użytkowanie sprzętów i mebli, które znajdują się w obiekcie, pobyt osób nieuprawnionych, korzystanie z domku po godzinach jego otwarcia. Czy takie sygnały docierały do Prezydenta.
3. Odnosząc się do informacji, że Grajewo otrzymało ponad milion zł na rewitalizację centrum miasta, w konkursie, które zorganizowało Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju 23 kwietnia 2015 r. konkurs był ogłoszony, zapraszano wszystkie jednostki samorządów do zgłaszania się. Prosi o odpowiedź, czy

miasto Łomża przystąpiło do tego projektu, jeżeli nie, to dlaczego nie przystąpiło, czy ktoś wiedział o tym projekcie, czy w ogóle był pomysł aby taka oferta, wniosek składać. Podkreślił, że ponad 240 jednostek samorządów z całego kraju zgłosiło takie wnioski, z czego prawie wszystkie gminy z województwa podlaskiego. Jakie były przyczynie nie podejmowania przez miasto inicjatywy.

4. Odnosząc się do kwestii pojawiania się pewnych wątpliwości dotyczących funkcjonowania Rady, Prezydenta, wzajemnych relacji między tymi organami ustawowymi władzy, prosi Prezydenta o odpowiedź, czy też o rozszerzenie wypowiedzi, której udzielił redaktorowi w Radiu Nadzieja, którą przytacza portal łomżyński 24, następnie przytoczył fragment wypowiedzi, prosząc równocześnie o wyjaśnienie, kogo miał na myśli, ponieważ podobnie jak poseł, który reprezentuje cały naród, Sejm RP, także wszystkich mieszkańców miasta, tak samo on czuje się związany z posłem Kołakowskim, jak każdy obywatel tego miasta, bez względu na to, czy na niego głosował, czy też nie, ale jest posłem wybranym z Łomży. Być może więc Prezydent i jego miał na myśli mówiąc, że jest nie zdolny bez konsultacji z posłem, podejmować ważnych decyzji. Chciałby więc wiedzieć, kogo Prezydent miał na myśli i co to znaczy, że radni bez konsultacji nie są w stanie podejmować decyzji, bo być może podjęte przez Radę uchwały są nieważne, skoro zostały podjęte nie w ramach własnej logiki i rozumu, czy też przysięgi, jaką radni składają obejmując mandat, przed mieszkańcami miasta. W ramach współpracy prosi o wyjaśnienie, co Prezydent miał na myśli.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Odnosząc się do ostatniej interpelacji radnego Borysewicz stwierdziła, że również tą sytuacją była zbulwersowana, bo tyle lat jest radna i nie spotkała się nigdy z czymś takim. Zastanawia się, co takiego się stało, czy zmieniła się ustawa o samorządzie, bo radni mają prawo, a nawet obowiązek, bo to sprawowanie mandatu zobowiązuje do wyrażania swojej opinii poprzez głosowanie swojego zdania w dyskusji, a w tym przypadku radni dowiadują się, że ktoś kimś manipuluje. Zauważyła, że ustawa się nie zmieniła i obowiązuje podział na władze uchwałodawczą, którą jest Rada i wykonawczą reprezentowaną przez Prezydenta. Uważa, że chyba tylko jakieś nieporozumienie spowodowało takie zamieszanie w mieście. Zauważyła, że z tego co mówią politycy, to demokracja w Polsce ma się dobrze, czemu więc miałyby w Łomży nie mieć się dobrze.

Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 4

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji w sprawie Informacji o sytuacji na lokalnym rynku pracy oraz zapoznanie się z formami przeciwdziałania bezrobociu i środkami na te działania przeznaczonymi w 2016 roku. Bezrobocie wśród osób młodych i osób niepełnosprawnych na terenie miasta (w załączeniu)

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawiła opinię Komisji w sprawie Informacji o sytuacji na lokalnym rynku pracy oraz zapoznanie się z formami przeciwdziałania bezrobociu i środkami na te działania przeznaczonymi w 2016 roku. Bezrobocie wśród osób młodych i osób niepełnosprawnych na terenie miasta (w załączeniu).

W dyskusji głos zabrali:

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Odnosząc się do przedłożonego przez Dyrektora PUP materiału zwróciła uwagę, że na str. 2 podana jest liczba podmiotów gospodarczych zarejestrowanych o raz liczba podmiotów współpracujących z Powiatowym Urzędem Pracy i liczba ta jest niepokojąca, nastąpił bowiem spadek. Czym to jest spowodowane.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Wyjaśnił, że na chwilę obecną Urząd Pracy współpracuje z 2172 podmiotami. Stwierdził, że nikt nikogo nie zachęci do współpracy z PUP. Dodał, że większość, która współpracuje od lat wie, jakie są formy pomocy. Jako Placówka prowadzi działalność otwartą, występują na wszystkich ważniejszych spotkaniach organizowanych przez Starostę, przez Miasto, sami również organizują spotkania dla pracodawców zwracając uwagę, że w najbliższym czasie 8 kwietnia jest taki Europejski Dzień Pracodawcy i w związku z czym organizują spotkanie w PPŁ. Dodał, że raz do roku, wspólnie ze Starostą i Prezydentem organizują konferencję, na której promują wyróżniających się pracodawców. Podkreślił, że Powiatowy Urząd Pracy jest otwarty dla wszystkich i jeżeli chodzi o współpracę, nie dyskryminują nikogo. Nikogo jednak nie mogą zmusić do współpracy.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że informację o sytuacji na lokalnym rynku pracy radni analizują prawie rutynowo i na analizowaniu się to kończy. Podkreślił, że problem polega na czym innym, bo Urząd Pracy, który realizuje swoje ustawowe funkcje, dysponuje również odpowiednimi instrumentami, które mogą wspierać rozwój rynku pracy, albo ograniczać wykluczenia na rynku pracy, czyli bezrobocie jest tylko jednym z ważnych i kluczowych podmiotów, natomiast jeżeli spojrzeć się na źródła i analizy tego problemu, to jest to dysfunkcja rynku pracy, zwłaszcza w odniesieniu do ludzi młodych. Zwrócił uwagę, że 30% ludzi młodych nie ma pracy i gdyby jeszcze powiększyć to, o tych, którzy wyjechali za granicę, to z pewnością byłoby jeszcze gorzej. Zauważył, że pierwsza kwestia, na którą potwierdzają przedsiębiorcy/pracodawcy, to rozdźwięk kwalifikacji osób poszukujących i

oczekiwanych, wymaganych kwalifikacji wśród pracodawców. Sprawa następną to system obsługi inwestora, przedsiębiorcy. Zauważył, że wszyscy zachwycają się, że jest lepiej, ale gdyby przebadać tych, którzy odpowiadają w Łomży za stronę inwestycyjną, to z pewnością wskazałoby trochę więcej i głębiej więcej punktów, które powodują, że Łomża nie jest miastem atrakcyjnym. Kwestie następną to dostępność i ceny terenów inwestycyjnych. Zauważył, że w Łomży od wielu lat zaniedbano sprawę zapewnienia podaży gruntów do rozwoju miasta, są tereny, które są zablokowane inwestycyjnie, dotyczy to zarówno terenów mieszkaniowych, jak i działalności gospodarczej. Dodał, że wiele rzeczy zmieniło się, bo chociażby Park, czy w ogóle stworzenie obszarów, gdzie można inwestować, jest szansą, ale jak widać, nie wystarcza. Podkreślił, że dla niego kluczową sprawą jest fakt, iż sytuacja na Łomżyńskim rynku pracy jest wyłącznie zależna od tego, na ile wszystkie podmioty, wszystkie strony będą współpracowały na rzecz ożywienia tego rynku. Podkreślił, że urząd Pracy może robić tylko to, co może ustawowo, a więc dysponować środkami, ale niestety pomysły, inicjatywy działania muszą pochodzić ze środowiska i nie tylko samych przedsiębiorców. Podkreślił, że samorząd w tym zakresie ma ogromną rolę do spełnienia, jeżeli oczywiście zechce zastosować te mechanizmy, które zastosowały już, zwłaszcza w zachodniej Polsce samorządy tamtejsze, które uznały, że to nie Urząd Pracy rozwiąże problem bezrobocia, ale inwestycje, zwłaszcza w obszarze kształcenia zawodowego, kursów kwalifikacyjnych, które są tak samo finansowane w ramach subwencji, jak szkoły zawodowe i jest to obszar, który musi być podjęty i dlatego można czekać na opracowanie różnych programów, ale tak naprawdę, to potrzebna jest synergia działań, w których Urząd Pracy będzie bardzo ważnym, bo profesjonalnym podmiotem, ale będzie podmiotem dostarczającym tylko pewnych narzędzi, natomiast inicjatywa i działania leżą po stronie samorządu.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Stwierdził, że z wypowiedzi Pana radnego wynika, że obsługa dotyczy inwestora. Zgłaszają się czasami pracodawcy w sprawie możliwości wsparcia i są wszechstronnie informowani, jak to reguluje ustawa i jakie są na daną chwilę możliwości finansowe wsparcia różnych podmiotów. Dodał, że nie będzie się wypowiadał, co do oceny terenów inwestycji, a jeżeli chodzi o rozdźwięk kwalifikacji z potrzebami rynku pracy, to jest tak jak sygnalizowane jest w materiale, czyli jest bardzo duży, ponieważ jak na pewno radni pamiętają słynne reformy Buzka z 1999 roku m.in. oświatowa, PUP poszło w szkolenia ogólne osób. Zaczęto odchodzić od szkół zawodowych zwłaszcza zasadniczych zawodowych i mamy teraz tego pokłosie, które będziemy chyba zmieniać przez kilkanaście lat, bo pracodawcy jeżeli zgłaszają ofertę do urzędu pracy, to chcą od razu tu i teraz człowieka, który stanie do pracy albo po krótkim przyuczeniu będzie pracował, a takich możliwości czasami nie ma. W trakcie posiedzenia Komisji podawane były konkretne przykłady, że firma Sonaro zgłosiła 40 osób: tokarzy, frezerów, spawaczy i oczywiście tylu osób, o takich kwalifikacjach nie było, a jeżeli nawet było kilku, to nie wszyscy byli zainteresowani dojazdem do firmy, gdzie proponuje się najniższe wynagrodzenie osobie bezrobotnej. Stwierdził, że PUP ma pieniądze w chwili obecnej również na przekwalifikowania, ale nie formie realizowanej grupowej, że patrząc na potrzeby pracodawcy będziemy szkolić świeże powietrze tylko, jeżeli bezrobotny przyjdzie do urzędu pracy z zaświadczeniem od pracodawcy, że po danej formie szkolenia zostanie zatrudniony,

w takim przypadku podpisujemy tzw. umową trójstronną między pracodawcą, jednostką szkolącą i PUP. Dodał, że takie metody szkoleń sprawdzają się i wtedy pracodawca ma wyszkolonego pracownika takiego, jak chce. Również taką metodą zapobiegania z kolei zwolnień jest krajowy fundusz szkoleniowy, gdzie jeszcze poprzednia ekipa polityczna pomyślała, że należałoby dać pieniądze dla osób już zatrudnionych w zakładach pracy na umowę o pracę i zmieniać ich kwalifikację, aby zapobiec zwolnieniom grupowym. W roku ubiegłym na ten cel również były pieniądze w wysokości 898 tys. zł, natomiast w tym roku jest tylko 421 tys. zł i już zostały zagospodarowane. Z ostatnich informacji, jakie napłynęły z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, całe województwo podlaskie dostało w tej chwili z rezerwy ministra 1.200 tys. zł. Wyjaśnił, że zgłosił zapotrzebowanie na 900 tys. zł i myśli, że kwota dofinansowania z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku może oscylować w granicach 200 tys. zł.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

W imieniu uczniów szkół technicznych podziękowała Dyrektorowi i pracownikom PUP za szkolenia w programach Absolwent oraz za profesjonalną i wspaniałą obsługę klienta. Pomimo tego, że PUP jest smutną instytucją, bo brak pracy jest czymś nieciekawym dla człowieka i jego rozwoju, to urząd bardzo profesjonalnie i bardzo psychologicznie podchodzi do tego.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Podziękował w imieniu pracowników i własnym.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że radnym została przekazana informacja nt sytuacji na lokalnym rynku pracy, również o sytuacji w 2016 roku, natomiast nie znalazła informacji odnośnie realizacji programu Rodzina 500 +. Poprosiła o informacje ile osób znalazło pracę i ile osób jeszcze znajdzie.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Wyjaśnił, że PUP nie zajmuje się programem Rodzina 500 +. 50 + tak, ale nie 500 +.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że chodzi jej o zatrudnianie ludzi przy programie Rodzina 500 +.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Stwierdził, że jest to rola samorządu chociaż wie, że niektóre gminy występują do urzędu o czasowe wsparcie osób, które będą później finansowane z pieniędzy przeznaczonych na program 500 +, ale nie pyta szczegółowo wójtów, burmistrzów, Pana Prezydenta, czy osoba kierowana przez PUP będzie pracowała przy obsłudze tego programu. Zagospodarowanie pracownika należy do kierownika danego zakładu pracy i nie wnika w takie szczegóły chociaż, jak powiedział, niektórzy wójtowie posiłkują się czasowo funduszem pracy, aby później wziąć taką osobę na etat.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Stwierdziła, że nie bardzo jest zadowolona z odpowiedzi Pana Dyrektora, ponieważ jak słyszy, to jest cały czas postawa roszczeniowa, a nic by się nie stało gdyby PUP zwrócił się nawet z prośbą do pracodawcy, żeby pracodawca określił ilu pracowników może zatrudnić i jeżeli PUP przeprowadzi takie szkolenie, czy zostaną oni przyjęci.

Mieczysław Bieniek – Dyrektor PUP

Poinformował, że taka oferta została do pracodawcy skierowana. W materiale nie ma takiej informacji, ponieważ jest to zbyt szczegółowa sprawa. Jeżeli chodzi o konkretnego pracodawcę, to skierowano 5 osób w ramach programu – 30, gdzie kwota refundacji miesięcznej wynosi 2.030 zł i dano refundację na 4 stanowiska pracy po 20 tys. zł. Ponadto skierowano 6 osób na staże i „coś” na pracę interwencyjne w ramach zwykłego pośrednictwa pracy. PUP zastosował to, co jest możliwe, a ponadto wystąpił z inicjatywą szkoleń, przekwalifikowani i tam ze 3 osoby skorzystało z tego. Nie jest więc tak, że PUP nie występuje z inicjatywą jak pracodawca sobie tego życzy. Jeżeli są takie fizyczne możliwości, to prowadzone są rozmowy z pracodawcą.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Podziękowała Panu Dyrektorowi, ponieważ mieszkańcy mogli się coś dowiedzieć.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że Rada wysłuchała informacji o sytuacji na lokalnym rynku pracy.

Ad. 5

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji w sprawie funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej za 2015 rok (w załączeniu). Dodała, że na posiedzeniu Komisja podziękowała Panu Dyrektorowi, który odchodzi po zasłużoną emeryturę po 34 latach pełnienia funkcji dyrektora. Złożyła życzenia pomyślności, zdrowia i wszelkiego dobra na emeryturze.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Powitał Pana Dyrektora Franciszka Chrzanowskiego, wieloletniego Dyrektora DPS, który przechodzi na emeryturę. Złożył życzenia zdrowia i spełniania się również w pracy społecznej, ponieważ zna Pana Dyrektora jako wielkiego społecznika. Otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Hanka Gałązka – radna

Stwierdziła, że ten ośrodek to perełka naszego miasta, z którego mogliśmy być dumni do tej pory jeżeli chodzi o sprawy organizacyjne, terapii, pomocy psychologicznej i opieki nad pacjentkami, które w tym ośrodku się znajdują. Niejednokrotnie kierowała tam grupy lekarzy ze wschodu, z Litwy, z Ukrainy, którzy podziwiali, przekazywali informacje i mogliśmy być dumni z ego, co tam zobaczyli. Złożyła serdeczne podziękowania Panu Dyrektorowi za profesjonalizm jakim kierował się Pan Dyrektor w prowadzeniu tej placówki życząc jednocześnie dużo zdrowia na emeryturze.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że jako władze miasta dołączają się do podziękowań. Poinformowała, że oficjalne pożegnanie Pana Dyrektora odbędzie się jutro w Domu Pomocy Społecznej. W dniu dzisiejszym nie ma takiego oficjalnego z ich strony pożegnania i podziękowania, ponieważ będzie ono miało miejsce w dniu jutrzejszym. Jednakże korzystając z obecności Państwa Radnych i mediów złożyła podziękowania. Dodała, że to był nasz wspólny czas, bardzo dobry czas współpracy pomiędzy władzami miasta, pomiędzy Panem Dyrektorem, ale o tym będą mówili szerzej i bardziej uroczyście w trakcie jutrzejszej uroczystości.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję, a następnie poddał pod głosowanie pozytywną ocenę funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej za 2015 rok.

Rada, w wyniku głosowania 21 głosami za – jednogłośnie, dokonała pozytywnej oceny funkcjonowania DPS za 2015 rok.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

W imieniu Rady Miejskiej jeszcze raz podziękował Panu Dyrektorowi DPS za wieloletnią współpracę, życząc dużo zdrowia i spełniania się na emeryturze.

Franciszek Chrzanowski – Dyrektor DPS

Serdecznie podziękował za pozytywną ocenę pracy Domu Pomocy Społecznej za 2015 rok. Dodał, że jest to jego przedostatni dzień pracy i cieszy się z pozytywnej oceny. Stwierdził następnie, że pamięć to najcenniejsza właściwość duszy ludzkiej, ponieważ każda chwila życia, to przejście przez most, który coś kończy, coś zaczyna. W jego przypadku kończy życie zawodowe, zaś zaczyna zasłużony odpoczynek, emeryturę. Podziękował za wsparcie, co w efekcie przyczyniło się do tego, że Dom Pomocy Społecznej w Łomży przy ul. Polowej jest zauważalny. Przypomniał, że kiedyś lat 34 temu, w tym domu było 3 m² powierzchni na jedną mieszkanekę. Dziś jest ponad 6 m powierzchni sypialnej na każdą dziewczynę, nie licząc pomieszczeń terapeutycznych, jadalni i innych pomieszczeń. W tymże domu, kiedy przychodził do pracy pracowało 54 pracowników w tym, 10 ze średnim wykształceniem, reszta z podstawowym i niepełnym podstawowym. Był jednym rodzyńkiem z wyższym wykształceniem. Dzisiaj, w tym domu pracuje 97 osób w tym, z wykształceniem

wyższym 54 osoby. W tych 54 osobach to osoby z kilkoma kierunkami studiów podyplomowych, a tylko 8 osób jest z wykształceniem podstawowym. Kiedy rozpoczynał pracę nie było żadnej pracowni, dziś jest 14 pracowni terapeutycznych, w których dziewczęta mogą się rozwijać, pracować, tworzyć coś nowego dla dobra miasta, sponsorom i wszystkim. Kiedy rozpoczynał pracę w tym domu mieszkało 99 dziewcząt niesprawnych intelektualnie, dziś mieszka ich 109. Dom dzisiaj spełnia wszystkie standardy unijne, przedtem groziło jego zamknięcie. W pewnym momencie był taki kierunek, żeby zamknąć, zlikwidować w Łomży DPS. Zlikwidowano by przecież sporo miejsc pracy. Kiedy dom przeszedł pod powiat grodzki, po reformie samorządowej i likwidacji województwa łomżyńskiego, dochody domu wynosiły 530 tys. zł, tyle pieniędzy własnych miał DPS zbieranych od dziewcząt w postaci 75 % tych słynnych odpłatności. Dziś, w 2016 roku, już jest 1.612 tys. zł i jest to ponad wzrost o 300 %. Stwierdził, że to praca wspaniałej załogi doprowadziła do tego, że wyszukaliśmy wszystkie możliwe formy i metody jakie mogły spowodować, że dziewczęta dostały renty rodzinne, dodatki sieroce, dodatki pielęgnacyjne, czy też renty socjalne. W ostatnich 10 latach, bardzo trudnych 10 latach, udało się podwoić płace w DPS. Mimo tego podwojenia płac, płace w dalszym ciągu są bardzo niskie, bo przy takiej kadrze są one niskie. Przypomniał, że po jego chorobie, kiedy obchodził 50 lat pracy zawodowej, minęło 9 miesięcy. Wrócił z nową energią i zapałem do pracy. Aby tych 9 miesięcy nie zmarnować spróbował coś zrobić, aby ten dom zostawić w należytym porządku. Dlatego też, kiedy zaszwankowały windy: towarowa, duża łózkowa i mała osobowa> Wszystkie trzy windy zostały wyremontowane bez prośby, bez proszenia o dodatkowe środki, a środkami z zewnątrz. Oczywiście nie został rozwiązany problem wind, on dalej będzie istniał, ponieważ windy są w średnim wieku i będą podlegać wymianie. Koszt wymiany to kwota bagatela ok. 300 tys. zł. Przez te 9 miesięcy udało się w dniu 23 marca, tuż przed świętami, odebrać trzecie centrum sanitarne, a w związku z tym zostały wyremontowane pod potrzeby mieszkańek wszystkie centra sanitarne z taką myślą końca XXI wieku. Zrobione to zostało należycie i bardzo dobrze. Myśli, że centra te posłużą przynajmniej 20 lat. Stąd też zostawia ten dom w dobrej kondycji. Nikomu nie jest nic winien. Mimo rozwarości nożyc, a ta rozwarość nożyc kształtuje się w granicach 900 zł na mieszkanek tzn. koszt utrzymania, a środki, które płyną, bo przecież dotacja wynosi 2.140 zł na jedną dziewczynę, a żeby dobić do kosztu pełnego, brakuje ok 830 tys. zł i trzeba te środki zdobyć, poszukać, realizować różne formy, żeby je pozyskać. Stwierdził, że niektórymi radnymi, siedzącymi na sali, pracuje nie 30 lat, nie 34, ale 50 i 9 miesięcy, bo tyle czasu przepracował nawet bez jednego dnia przerwy. Z tego aż 43 lata na stanowiskach kierowniczych. Był asystentem, był referentem, był kierownikiem, był naczelnikiem miasta i jest jeszcze jeden dzień dyrektorem. Na pewno jest już emerytem. W związku z powyższym podziękował serdecznie wszystkim tym, którzy wspierali go w jego inicjatywach przez te 50 lat i 9 miesięcy i tym, którzy wspierali go przez 34 lata i tym, którzy wspierali go po ostatniej reformie samorządowej. Stwierdził, że dziękuje za to, że znosili jego chimery i upodobania, ponieważ jako mężczyzna w średnim wieku miał swoje zachcianki i upodobania, co do osób niepełnosprawnych. Traktował te dziewczęta i traktuje jak swoje córki, 109 córek plus jedna własna to 110 i takie je zostawia po to, aby ich los się nie powtórzył, bo one już raz zostały ukarane przez los. Podziękował również wszystkim przewodniczącym komisji Rady Miejskiej, a szczególnie komisji, z którą na co dzień współpracował. Podziękował wszystkim

radnym, którzy wspierali niejednokrotnie jego inicjatywy i pomysły, aby ten dom taki, jaki jest. Podziękował także wspaniałej kadrze DPS, bo bez niej nie doszedłby do progu. Dyrektor nic nie jest wart bez zaplecza, bez ludzi, którzy chcą jemu pomagać, którzy rozumieją jego troskę, zadania i chęć realizacji tych zadań, a kadra DPS jest wspaniałą kadrą. Stwierdził, że żaden dyrektor sam nic nie zwojuje i nie ma takich możliwości. Kończąc, przeprosił Wysoką Radę, że niejednokrotnie był nadgorliwy jeśli chodzi o ustalone zadania. Chciał zawsze zrobić wszystko szybko, zaraz, natychmiast, ponieważ taka była potrzeba dziewcząt, potrzeba chwili. Przeprosił rządzących za to, że nie udało mu się wszystkich zadań rozwiązać, ale przynajmniej miał szczere chęci i poruszył te najtrudniejsze przy okazji ostatniej wizyty Pani wiceminister. Jednym z nich jest odwodnienie i osuszenie budynku od ulicy, wspaniałego budynku, który zaczyna już puchnąć. Koszt odwodnienia to 800 tys. zł. Dodał, że projekt zrobił, wnioski Pan Prezydent złożył do odpowiednich władz i wszelkie formalności zostały dopełnione. Przeprosił również wspaniałą załogę DPS, że nie udało mu się doprowadzić średniej płacy do przynajmniej średniej płacy krajowej. Stwierdził, że jest to problem trudny, złożony i niełatwy. Na zakończenie chciałby powiedzieć „do zobaczenia”, może na rynkach, a może na grzybach.

Ad. 6

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji w sprawie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej za 2015 r. Ocena funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2015 r. (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Rada, w wyniku głosowania 23 głosami za – jednogłośnie, dokonała pozytywnej oceny funkcjonowania MOPS za 2015 rok.

Ad. 7

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji w sprawie funkcjonowania Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej w Łomży za 2015 r. (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że korzystając z okazji, że mówimy o Placówce Opiekuńczo - Wychowawczej w Łomży, chciał poprosić Pana Dyrektora, któremu pogratulował, że został nowym Dyrektorem DPS, o rozszerzenie tego, co wyczytał w jednym z portali informacyjnych, jakie plany i zamierzenia ma Pan Dyrektor jako nowy Dyrektor DPS. Jakie najważniejsze rzeczy uważa Pan Dyrektor za pozytywne, a jakie najważniejsze za negatywne, które trzeba zmienić.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że Rada jest w innym punkcie porządku obrad. W chwili obecnej Rada ocenia Placówkę Opiekuńczo - Wychowawczą w Łomży i w tym zakresie jeśli Pan Dyrektor chce coś powiedzieć to tak, ale punkt dot. DPS został zamknięty. Zaproponował, aby zapytanie Pana radnego przenieść do pkt-u sprawy różne. Będą również odpowiedzi na interpelacje i zapytania, a w chwili obecnej należy trzymać się porządku obrad.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że skoro radni tak uważają, to nie będzie się upierał i na pewno do spraw różnych nie będziemy Pana Dyrektora trzymać. Dodał, że nie będzie już o to pytał.

Innych głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Rada, w wyniku głosowania 22 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 głosie wstrzymującym, dokonała pozytywnej oceny funkcjonowania Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej w Łomży za 2015 r.

Ad. 8

Omawianie punktu rozpoczęło od opinii Komisji.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu).

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję.

Andrzej Wojtkowski – radny

Odnosząc się do przedłożonej informacji stwierdził, że jest zaniepokojony przede wszystkim wielkimi stratami. Zwrócił uwagę na tabelkę pkt c, gdzie mamy stratę 821 tys. zł na dzień 31 grudnia 2015 roku. W związku z tym, że stan drugiego budynku

poprosił o wyjaśnienie z czego wynika ta strata i kiedy nastąpi II etap budowania parku przemysłowego, bo do tej pory wynajmujemy biura, wszystko jest pięknie ładnie, ale w dalszym ciągu nic się nie dzieje.

Andrzej Kielczewski – Prezes Zarządu PPŁ Sp. z o.o.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego dotyczącej strat stwierdził, że w przekazanej informacji jest wyraźnie napisane, że straty wynikają przede wszystkim z kosztów poniesionych przy realizacji I etapu inkubatora. Są to koszty wynikające z amortyzacji i tzw. pierwszego wyposażenia. Koszty, które zostały poniesione wcześniej, muszą być zaliczone w koszty działalności i są to głównie straty. Nie są to wydatki, bo wydatki zostały już poniesione. Jeżeli chodzi o II etap, to na ostatniej stronie przedstawił jak to wygląda oraz perspektywy funkcjonowania II etapu. Wyjaśnił, że możemy ubiegać się o środki z RPO WP dotyczące modernizacji, termomodernizacji i remontu tego budynku. Stan tego budynku jest fatalny i w każdej chwili grozi zamknięcie tego budynku ze względu na stan techniczny. W ubiegłym roku budynek przeszedł przeglądy i odbiory techniczne, ale nie wie jak będzie w tym roku. Ponadto, ze względu na koszty związane z energią, zużyciem energii, nie ma chętnych do wynajmowania pomieszczeń usługowo-produkcyjnych w tym budynku. Jeżeli nastąpi, przede wszystkim, stolarki okiennej i dachu, to lokatorzy się znajdą i wynajmą tę powierzchnię. Dodał, że zwraca się z prośbą o dofinansowanie w wysokości 25 % kosztów 935 tys. zł kosztów, które w przyszłości będą poniesione na modernizację, termomodernizację i remonty budynków.

Andrzej Wojtkowski – radny

Stwierdził, że pytanie jest bardziej do Pana Prezydenta, ponieważ II etap miał być robiony, bo tak zakłada projekt unijny i jego pytanie tym było spowodowane. Dodał, że znamy ten drugi budynek i wiemy, że jest w bardzo złym stanie technicznym. W materiale jest informacja, że przychody w części mają pokryć przychody z wynajmu budynków. Koszty najmu są bardzo niskie. Pamięta, że w poprzedniej kadencji była duża „burza” wokół parku przemysłowego i stąd jego pytanie, czy planowany jest II etap realizacji, bo tak zakłada projekt unijny i musimy trzymać się projektu unijnego.

Andrzej Kielczewski – Prezes Zarządu PPŁ Sp. z o.o.

Wyjaśnił, że II etap jest planowany, ale tak jak powiedział wcześniej, jest to determinowane uzyskaniem środków na termomodernizację. Spółka może uzyskać te środki z dwóch programów, ale na dzień dzisiejszy nie ma uszczegółowienia, kiedy odbędą się nabory. Spółka przygotowuje się do tego, aby w momencie pojawienia się takich środków, aplikować o nie, rozmawiać z zarządem i z Panem Prezydentem.

Maciej Borysewicz – radny

Stwierdził, że nie ma pytania do Pana Prezesa, a jego wypowiedź będzie miała charakter natury ogólny. Pierwotnie chciał odnieść się do fragmentu sprawozdania, który jest zawarty na str. 10, a dotyczący rozbudowy parku – II etap, ale radny Wojtkowski już o to pytał więc tylko przypomniał, że jest on wpisany przez radę Miejską

do założeń polityki społeczno-gospodarczej miasta i od tego wpisu, zdeterminowane jest dalsze działanie i na tamtym etapie należało się zastanawiać, czy warto w ten dalszy projekt rozbudowy wchodzić. Stwierdził, że zastanawia się jakie prawo formalne, czy legalne ma Rada Miejska, czy też na jakiej podstawie prawnej Rada Miejska dokonuje oceny działalności spółki. W jakiej sytuacji jest stawiana Rada Miejska. Otóż przedkłada się radnym druk i przywołuje na sesję Prezesa Zarządu Spółki. Przypomniał, że zgodnie z kodeksem spółek handlowych, spółką kieruje prezes zarządu, który odpowiada przed radą nadzorczą powoływaną przez właściciela i gdzie tutaj jest Rada Miejska. Czy Rada, na podstawie tego sprawozdania, przyjmie pozytywną ocenę, czy nie, to nie wie, czy Rada, może nie łamie prawo, bo to jest zbyt daleko idące, ale czy nie nagina prawa. Chciałby wiedzieć dlaczego Rada dokonuje ten oceny, jaki wpływ ma pozytywna, czy negatywna ocena, bo przecież żaden. Co z tego, że Rada oceni pozytywnie, czy negatywnie funkcjonowanie spółki, czy coś się zmieni. Zgodnie z prawem nic się nie zmieni, ponieważ radni nie mają żadnego wpływu na działalność spółki prawa handlowego. Zastanawia się, gdzie tu jest rada nadzorcza. Dlaczego na posiedzeniu nie ma rady nadzorczej, która właśnie zgodnie z tym sprawozdaniem przedstawionym Radzie czym się zajmuje. Przeczytał zapis dotyczący kompetencji rady nadzorczej spółki. Zwrócił uwagę, że nie ma ani sprawozdania z posiedzenia rady nadzorczej, ani protokołu, ani uchwał rady nadzorczej dotyczących podziału zysku, strat i oceny corocznej, sprawozdania finansowego i sprawozdania zarządu i ma się opierać na tym, co mówi Pan Prezes. Jakie ma prawo o cokolwiek pytać Pana Prezesa, skoro nie jest on ani jego pracownikiem, ani pracownikiem miasta, tylko pracownikiem powołanym przez radę nadzorczą spółki prawa handlowego. Nie wie kto odpowie na jego pytanie, może Pan mecenas, ale czy dokonanie oceny funkcjonowania spółki przez Radę Miejską ma jakiegokolwiek znaczenie prawne dla dalszego funkcjonowania parku przemysłowego.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że radca prawny dokona oceny prawnej zgodnie z pytaniem Pana radnego. Zauważył, że to nie jest jedyna spółka miejska, która funkcjonuje, a wielokrotnie Rada zajmowała się inną spółką i jeśli już, to należałoby wyłączyć sprawy wszystkich spółek komunalnych, którymi Rada Miejska zajmuje się na sesjach i sesje będą łatwiejsze. Konstrukcja tej spółki w odniesieniu do innych spółek np. MPEC jest identyczna.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny UM

Stwierdził, że odpowiedź jest prosta, a jednocześnie może spowodować lub pobudzić refleksje radnych. Odpowiedź na pytanie Pana radnego Borysewicza odpowiedź jest następująca: oczywiście do bieżącej działalności spółki prawa handlowego Rada Miejska nic nie ma. Rada nie może cokolwiek uchwalić, co byłoby wiążące w zakresie zadań ekonomicznych i celów, do których została powołana spółka. Rada raz podjęła uchwałę o utworzeniu spółki i ta jej rola podstawowa została zakończona. Reszta należy do prezesa i organów spółki, może w innej kolejności: do zgromadzenia, rady nadzorczej i do prezesa spółki. Natomiast Rada ma możliwość

ma możliwość wpływania na spółkę w takim znaczeniu, że kapitał, z którego powstała spółka został w końcu przyznany przez Radę i pochodzi z budżetu miasta. Zanim powołana została spółka ktoś ten kapitał uchwalił i ten kapitał wniósł na kapitał zakładowy spółki. W tym znaczeniu troska o ten kapitał, zawsze będzie rola Rady, bo to jest w końcu spółka, która została powołana uchwałą Rady. Odpowiedź jest prosta, każda spółka prawa handlowego rządzi się własnymi sprawami i kodeksem handlowym, ale w zakresie spraw bieżących Rada wstępu nie ma, natomiast troska o losy spółki – tak.

Maciej Borysewicz – radny

Zgodził się z wypowiedzią radcy prawnego. Stwierdził, że nie mógł usłyszeć nic innego i Pan mecenas powiedział tak, jak prawo stanowi. Chodziło mu o to i to znalazło potwierdzenie, że Rada stawiana jest w sytuacji dodatkowego zabezpieczenia, tzn. nie ma wglądu w dokumenty, posiada natomiast krótką informację i krótkie tabelaryczne przedstawienie rachunku zysków i strat. Rada nie wie jak ocenia funkcjonowanie spółki powołana do oceniania spółki rada nadzorcza, bo nie ma w informacji sformułowania, że rada nadzorcza pozytywnie opiniuje funkcjonowanie spółki i nie wnosi zastrzeżeń do jej działania. No to jak on, jako radny, może ocenić pozytywnie działanie spółki skoro nie wie jak rada nadzorcza, organ statutowy powołany ją ocenia. Jeśli Rada pozytywnie oceni spółkę, nie mówi, że negatywnie, to zawsze będzie można powiedzieć, że „Państwo pozytywnie oceniliście działalność tej spółki, no więc o co wam chodzi”. Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady stwierdził, że są inne spółki to wszystko prawda, tylko pokazuje pewien tok myślenia, że zostajemy postawieni przed faktem. Stwierdził, że nie zwróciłby na to uwagi, gdyby nie uprzejmość Pana Prezesa, który elegancko w tym sprawozdaniu napisał, że jest jeszcze rada nadzorcza w tej spółce. Zwrócił uwagę, że nigdy przy MPWiK-u i przy MPEC-u o tych radach nadzorczych Rada nie rozmawiała, a ci Państwo nie dość, że mają kompetencje, bo mają wszystkie certyfikaty, doktoraty, to jeszcze biorą za to pieniądze, więc jak można dokonywać oceny funkcjonowania parku w oparciu o taki dokument.

Dariusz Domasiewicz – radny

Zwracając się do Prezesa spółki poprosił o odpowiedź na pytanie dotyczące rozbudowy II etapu. Zwrócił uwagę, że w informacji Pan Prezes wyszczególnił ile rzeczy trzeba zrobić, ok. 20 różnych spraw: woda, łazienki, wszystko po kolei. Czy w ocenie Pana Prezesa zasadne jest remontowanie tego budynku, bo z opisu wynika, że ten budynek jest w całkowitej ruinie, a nie jest to budynek zabytkowy jak Domek Pastora, gdzie z przyczyn zabytkowych, trzeba było budynek remontować. Uważa, że trzeba by było zacząć od ekspertyzy, czy w ogóle zasadne jest remontowanie budynku w takiej skali, bo zostaną wymienione wszystkie rzeczy, a za chwilę okaże się, że jest coś nie tak z fundamentami. Może taniej by było, jeżeli w ogóle będzie realizowany II etap, zburzyć budynek i odtworzyć.

Hanka Gałązka – radna

Stwierdziła, że w materiale jest informacja, że w dniu 31 grudnia 2015 roku nastąpiło finansowe rozliczenie projektu. Zwykle w takich projektach są rozliczenia finansowe i merytoryczne. W związku z powyższym poprosiła o odpowiedź na pytanie, czy rozliczenie merytoryczne również zostało przyjęte przez instytucję wdrażającą, która przekazała nam środki i czy zgodnie z założeniami projekt ten jest wykorzystany oraz czy II etap jest niezbędnym, a także czy był pisany projekt. Co się stanie, kiedy II etap nie będzie zrealizowany. Ponadto poprosiła o wyjaśnienie, czy wszystkie pomieszczenia są wynajęte na dzień dzisiejszy w tym budynku głównym, właściwym. Wie, że były to ceny promocyjne i na pewno nie były na czas nieokreślony, a na czas określony i co się stanie jeżeli już skończy się czas wynajmowania po kosztach, po jakich jest, a trzeba będzie podnieść koszty i co się stanie jeżeli korzystający z tych pomieszczeń zrezygnują.

Andrzej Kielczewski – Prezes Zarządu PPŁ Sp. z o.o.

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Domasiewicza stwierdził, że gdyby było odtworzenie całkowite tego budynku, to koszt byłby prawdopodobnie dwukrotnie wyższy. Stosując prostą zasadę biznesową, średnia stawka od 15 do 20 zł, to w przypadku kiedy dokonujemy termomodernizacji 10 lat jest bez zwrotu, natomiast tutaj, w przypadku zbudowania i wybudowania nowego budynku, okres wydłużyłby się. Opis wygląda „groźnie” i duże tego jest, ale taka jest specyfika jeżeli chodzi o termomodernizację. Na dzień dzisiejszy nie stać spółki, jeżeli chodzi o koszty.

Odpowiadając na pytania radnej Gałązka stwierdził, że nastąpiło rozliczenie również merytoryczne czyli rzeczowe. Byli przedstawiciele, 4 osoby, z Urzędu Marszałkowskiego z Departamentu Kontroli. Kontrola trwała prawie cały listopad. Nie było żadnych uwag, wszystko zostało policzone, czy się zgadza, czy niczego nie brakuje. Nastąpiło więc całkowite rozliczenie. Odnośnie wynajmu stwierdził, że na dzień dzisiejszy jedno pomieszczenie jest wolne, natomiast pozostałe są wynajęte. Na pytanie co się stanie, kiedy ktoś zrezygnuje stwierdził, że taki sygnał będzie jutro, bo pierwsze umowy zostały zawarte 1 lipca i jest 3 miesiące wypowiedzenia. Będzie więc wiedział, czy wypowiedzenie wpłynie, czy nie. Do dnia dzisiejszego żadne wypowiedzenie nie wpłynęło jeżeli chodzi o pierwszy rok inkubacji, ponieważ pierwszy rok inkubacji ma największe upusty. W związku z powyższym inkubacja trwa 3 lata i sukcesywnie jest ona podnoszona. Realizacja II etapu wynika ze studium wykonalności projektu, w którym zostało zapisane, że środki na ulgi stosowane dla powołanych firm będą pokryte z wynajmu powierzchni z II etapu i to tak faktycznie wychodzi i bilansuje się. Jeżeli będzie 80 % wynajęcia to jest ok. 300 tys. zł. Dodał, że prowadzi inne działania typu zwiększenie przychodów spółki poprzez angażowanie się w projekt, który jedzie jutro podpisywać do parku wspólnie z innymi parkami. Jest to projekt platforma startowa, gdzie park otrzyma środki unijne w wysokości ok. 600 tys. zł na realizację projektu platformy startowej dla nowych pomysłów. U nas projekt ten będzie również realizowany od 1 kwietnia. Kolejna sprawa to jest maksymalizacja, wynajęcie wykorzystania infrastruktury tego budynku inkubatora. Dzisiaj montowany

jest np. bankomat i jest to już kilkaset złotych wpływu do parku. Wynajęcie powierzchni serwerowni to są kolejne pieniądze. Być może będziemy dzierżawić jakąś antenę na dachu. Szuka więc źródeł dodatkowych wpływów do parku. Dzieje się coraz więcej, coraz więcej sal jest wynajmowanych i myśli, że będzie to procentować. Zwrócił uwagę, że tak naprawdę projekt został rozliczony w grudniu.

Andrzej Wojtkowski – radny

W kontekście wypowiedzi radnego Borysewiczka stwierdził, że w jednej części zgadza się ze wszystkim, a z drugiej niekoniecznie dlatego, że w poprzedniej kadencji było wielu przeciwników i wielu zwolenników budowy parku przemysłowego i m.in. on i radny Borysewicz należeli do zwolenników. Dlatego też chcieliby się dowiedzieć jak to dalej funkcjonuje. Wiadomo i to nie jest zarzut w stronę Pana Prezesa, że jest wszystko w porządku, Pan Prezes stara się jak może, ale najbardziej ich interesuje, czy w projekcie unijnym II etap był przewidziany do wykonania, czy nie. Potrzebne są remonty, żeby park normalnie funkcjonował i wie, że chodziło tylko o środki finansowe jak to dalej ma się odbywać i tylko to chcą wiedzieć, a nie kontrolować spółkę.

Tadeusz Zaremba – radny

Stwierdził, że jest to kolejna strata. Wie również, że w wymiarze księgowym jest to troszkę inaczej, niż w wymiarze finansowym nie mniej jednak, jeżeli w rachunku wyników następuje w spółce strata, to znaczy, że można powiedzieć, że pieniądze zostały „trochę przejedzone”, bo nie ma np. środków na odtworzenie, nie można zrealizować zapisu amortyzacyjnego i mamy już tych kwot trochę więcej. Zwrócił się z zapytaniem, kiedy Pan Prezes widziałby szansę i przy jakich warunkach, żeby ta spółka zaczęła się bilansować, bo to co Pan Prezes wymienił: wynajęcie pomieszczenia, zamontowanie bankomatu itd., to przy całym szacunku, ale w skali kosztów i strat raczej nie będzie. Jeżeli dobrze wie i kojarzy, II etap projektu miał być dopiero przedmiotem kolejnego wniosku, którego na razie nie złożono i jest tylko napisany jako ogólna koncepcja w studium wykonalności. Nawiązuje się, że to jest I etap, ale już nie będzie pytał ile będzie to kosztowało i kto to sfinansuje. Wg niego jest to kolejny etap fikcji literackiej, ponieważ w Łomży mamy inny problem, niż tworzenie przestrzeni do działalności gospodarczej. Tak samo, jak nie było problemu z wynajęciem lokali do prowadzenia biznesu, a park został za 20 mln. zł wybudowany. Park jest bardzo piękny i robi wrażenie na wszystkich, którzy tu przyjeżdżają, ale finansowo to jeszcze daleka droga. Zwrócił uwagę, że w zasobach miejskich, chociażby dawny budynek urzędu wojewódzkiego, który może służyć jako przestrzeń do działalności, a na razie tam prawie całe III piętro jest puste i nic się w tej sprawie nie dzieje. Zaproponował, żeby szukać dobrego wyjścia jak „tę żabę zjeść”, bo na dzisiaj chciałby się mylić, ale nie bardzo widzi, że ta forma, którą tutaj przyjęto, utrzymania się tego Parku przy obecnej koniunkturze, przy obecnych warunkach gospodarczych, dawała szansę. Być może zmieni się coś w wyniku tzw. planu Morawieckiego, ale na razie nie zna tego planu i z tego co słychać na razie do Łomży

jemu trochę daleko. Poprosił o odpowiedź na pytanie, z czego finansowana jest ta strata?

Andrzej Kielczewski – Prezes Zarządu PPL Sp. z o.o.

Odpowiadając stwierdził, że z przyszłych zysków, jeśli mowa o planie realizowanym według unijnego kodeksu. Odnosząc się do wypowiedzi dotyczącej powierzchni, to tak jest nie do końca. Poprawił, że Park kosztował 17 mln, a nie 20 jak stwierdził przedmówca. Wspomniał również o infrastrukturze, tłumacząc, że spółka banków z Warszawy tylko dlatego wynajęła i otworzyła ponad 50 miejsc pracy - pracuje tam już 132 osoby, 38 podmiotów. Jednym z celów jest wspieranie młodych przedsiębiorców. Później dochody te wracają również do miasta. Z drugiej strony Park również płaci, jako spółka, podatek od nieruchomości. W roku 2016 będzie to 130 000 zł, które wraca z powrotem do miasta.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zauważył, że stara się nie ingerować w treść punktów do porządku zgłaszanych przez Komisje i dlatego k w takiej treści został wprowadzony. Stwierdził również, że nie czas teraz zmieniać porządek w punkcie, gdy został on już zrealizowany. W związku jednak z pytaniem radnego Borysewicza i odpowiedzią udzieloną mu przez Pana mecenasa stwierdził, że była to informacja o funkcjonowaniu Parku Przemysłowego i nie podda tego punktu pod głosowanie.

Andrzej Kielczewski – Prezes Zarządu PPL Sp. z o.o.

Stwierdził, że nie uchyla się od przedkładania Radzie informacji. Wspomniał też, że takie sprawozdania dotyczące bieżących wydarzeń w spółce jest winny przedstawiać, ale poprosił, aby w przyszłym roku takie materiały zaplanować w trzecim kwartale, ponieważ Rada Nadzorcza wyda już opinię, podobnie uczyni walne zgromadzenie, odbędą się wszystkie wymagane posiedzenia i wtedy będą już wszystkie materiały. Poprosił Przewodniczącego, aby ocena spółki odbywała się w III kwartale.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Stwierdził, że to słuszna uwaga, która na pewno będzie uwzględniona, niemniej jednak zawsze był to temat który wzbudzał emocje, dlatego więc Rada musiała go poruszyć jeszcze przed posiedzeniami statutowych organów, przyjęciem sprawozdań bilansu przez walne zgromadzenie. Dopiero wtedy będzie można mówić o pełnej ocenie.

Dariusz Domasiewicz - radny

Wyjaśnił, że dlatego punkt został wpisany w marcowe posiedzenie sesji, ponieważ chodzi o trwałość projektu, a nie ocenę pod względem finansowym. Dlatego Komisja Przedsiębiorczości uwzględniła to w pierwszym kwartale a nie w trzecim. Dodał, że w trzecim kwartale można porozmawiać o ocenie finansowej spółki.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono, Rada informację przyjęła.

Ad. 9 a i b

Omawianie punktu rozpoczęto od opinii Komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji (w załączeniu do protokołu)

Hanka Gałązka - Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawiła opinię Komisji (w załączeniu do protokołu)

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię Komisji (w załączeniu do protokołu)

Tadeusz Zaremba - Przewodniczący Komisji Finansów i Skarbu Miasta

Przedstawił opinię Komisji (w załączeniu do protokołu)

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Otworzył dyskusję nad punktem

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta Łomża

Poinformował, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji Finansów padło pytanie odnośnie przyłączy, w związku z powyższym prosi Naczelnika WI o udzielenie wyjaśnień.

Marek Raszczyk – Naczelnik WI

Przypomniał, że jego wypowiedź ma dotyczyć dwóch umów zawartych na dostarczenie energii do placówek oświatowych. Jedna z umów dotyczy Szkoły Podstawowej nr 7 i związana jest z budową sali gimnastycznej przy tej szkole. Konieczne jest zwiększenie mocy i nowe warunki ze strony PGE. Druga umowa zawarta z PGE dotyczy układu pomiarowego przy Zespole Szkół Drzewnych i związana jest też ze zwiększeniem mocy i dodatkowym obmiarowaniem w związku z budową windy dla niepełnosprawnych i ulokowaniem tam Środowiskowego Domu Samopomocy.

Witold Chludziński - radny

Zasugerował, że w zapisie nastąpiła pomyłka, ponieważ była tam wymieniona Filharmonia. Stąd jego pytanie. Chodziło o Filharmonię i kwotę 14 000 zł.

Marek Raszczyk – Naczelnik WI

Wskazał, że Filharmonia też będzie miała oddzielny pomiar, bo w tej chwili trwają pomiary w całym budynku Urzędu Wojewódzkiego. W związku z oddzieleniem budynku Filharmonii od budynku Urzędu Wojewódzkiego rozdzielone również zostaną zasilania energetyczne tych budynków.

Hanka Gałązka - radna

Pogratulowała zaangażowanych przygotowań do budowy hali przy Szkole Podstawowej nr 7, prosi również o informację, na jakim jest to etapie. Czy jest już projekt budowy hali i na jakim jest to etapie na dzień dzisiejszy.

Marek Raszczyk – Naczelnik WI

Poinformował, że jest już projekt na budowę hali. Gotowe jest również pozwolenie. Teraz tylko decyzja o dofinansowaniu i można rozpocząć budowę.

Hanka Gałązka -- radna

Zapytała, czy jest przygotowany wniosek do złożenia, bo wiadomo, że chodzi o środki zewnętrzne.

Marek Raszczyk – Naczelnik WI

Stwierdził, że z tego co pamięta, wniosek został złożony rok temu i ten projekt był na liście rezerwowej. Czy znajdzie się na liście podstawowej, ta decyzja nie zależy od miasta.

Maciej Borysewicz - radny

Zwrócił się z zapytaniem do radnych, czy wiedzą nad czym głosują. W prognozie finansowej jego zdaniem jest napisane „jak wół” w wieloletniej prognozie finansowej, że na ten rok przeznaczone jest 100 000 zł na budowę Sali przy Szkole Podstawowej nr 7. Teoretyczne środki zaplanowane są na lata 2017 i 2018. Radny stwierdził, że należy zapomnieć o wybudowaniu sali w tym roku. Za 100 000 zł zostanie przygotowane przyłączenie, skoro nie ma większych pieniędzy. Przypomniał, że jest 300 000 zł na modernizację Sali przy SP 2. Jest to w dokumencie, który obecnie oddany jest pod głosowanie.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, że jest wniosek Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji. O odniesienie się do niego poprosił Prezydenta Miasta Mariusza Chrzanowskiego.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Podkreślił, że Komisja złożyła wniosek do Prezydenta Miasta Mariusza Chrzanowskiego i jest on jedyną osobą, która może udzielić odpowiedzi na treść zawartą we wniosku.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Stwierdziła, że Komisją wiodącą jest w tym przypadku Komisja Finansów, a nie Komisja Sportu. Dodała również, że Komisja nie ma takich kompetencji, aby sama sobie dokonywała zmian w budżecie, powinna być autopoprawka Prezydenta. Jeśli takiej autopoprawki nie ma, głosować nad tym wnioskiem nie można, bo złamie się prawo.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, że w związku z tym, iż w chwili obecnej Prezydenta nie ma, nie zgłaszał również autopoprawki, wniosek nie został przez niego przyjęty. Zamknął więc dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2016 -2030 określony drukiem 328B.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przeciw był 1 radny, od głosu wstrzymało się 4 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 181/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Łomża na lata 2016 -2030 – w załączeniu.

Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016 określony drukiem 329A z autopoprawką zawartą w druku 329/1

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przeciw był 1 radny, od głosu wstrzymało się 3 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 182/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016 – w załączeniu.

Ad. 10

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Witold Chludziński – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej (w załączeniu)

W dyskusji głos zabrali:

Maciej Borysewicz - radny

Stwierdził, że do tej pory, odkąd sięga pamięcią, było tak, że jeżeli był wniosek o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości należącej do Miasta Łomży w trybie bezprzetargowym na zagospodarowanie nieruchomości przyległej to, zdaniem radnego, było wskazane na rzecz np. Jana Kowalskiego, małżonków Szymańskich. Zawsze było napisane, na rzecz kogo. Tutaj tego nie ma. Radny zapytał, czy to tajemnica, na czyją rzecz działka jest sprzedawana, kto jest

właścicielem działki przyległej, na rzecz której nieruchomości miejska jest przeznaczana do sprzedaży.

Henryka Pezowicz - Naczelnik WGN

Poinformowała, że wniosek złożył Pan M., który jest sąsiadem.
Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 327A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 16 radnych, przeciwnych nie było, od głosu wstrzymało się 3 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 183/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości położonej w Łomży, przy ul. Chabrowej, stanowiącej własność Miasta Łomża, która nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, a przeznaczona do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – w załączeniu.

Wiesław Tadeusz Grzymała - Przewodniczący Rady

Ogłosił przerwę

Po przerwie

Ad 11

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Dariusz Domasiewicz – Przewodniczący Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego

Przedstawił opinię Komisji Rozwoju, Przedsiębiorczości i Zagospodarowania Przestrzennego (w załączeniu)

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 334A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 18 radnych, przeciwnych nie było, od głosu wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 184/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za postój oraz zasad ich poboru – w załączeniu.

Ad 12

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiając opinię Komisji podkreśliła, że wniosek Prezydenta jest wynikiem wniosku komisji.

Maciej Borysewicz - radny

Stwierdził, że gdy początkowo widział wniosek Komisji, to się nawet ucieszył, bo jego zdaniem wniosek ten szedł w dobrą stronę. Przypomniał też, że Pan Prezydent podchodził do tego inaczej i opinia Komisji jest pozytywna. Dodał, że nie do końca zgadza się z tym tokiem rozumowania. Pierwotna propozycja Komisji zakładała, że wynagrodzenie członków tej łomżyńskiej Komisji będzie jednorazowe. Ustalona będzie konkretna dieta, przyporządkowana do funkcji. Zdaniem radnego podobnie jak w Radach – mają wykonywać swoje obowiązki rzetelnie, sumiennie, z określonym zakresem obowiązków przez Ustawę o Samorządzie Gminnym, w przypadku członków łomżyńskiej Komisji w programie oraz odpowiedniej ustawie. Taka zryczałtowana dieta powodowałaby, że ta praca byłaby wykonywana za określoną kwotę. Natomiast utrzymanie ryczałtu za każdą poszczególną wykonaną funkcję, czynność, zadanie, nie zmienia zdaniem radnego podstawowego problemu. Radny zadał pytanie, w jaki sposób zagwarantować, że nie będzie dwa razy więcej posiedzeń, żeby uzyskać tą samą kwotę wynagrodzenia. Nie ma takiego zapisu nigdzie w programie, że ma się odbyć dana ilość posiedzeń. Radny podkreślił, że nie twierdzi, że tak będzie, zaznacza jedynie, że jest takie niebezpieczeństwo, że obniżenie wskaźnika spowoduje tylko tyle, że wzrośnie liczba posiedzeń, natomiast kwota wypłacona będzie taka sama. Zdaniem radnego, tak naprawdę czy ten program i nowa stawka zaproponowana przez Prezydenta przyniosą efekt, będzie można zobaczyć po roku, kiedy będzie dofinansowanie. Radny stwierdził też, że wierzy, że kiedy Prezydent za rok to porówna, wyciągnie wnioski.

Ireneusz Cieślik - radny

Zabierając głos, na potwierdzenie słów swojego przedmówcy przeczytał punkt 6, że Przewodniczący Komisji ustala roczny plan pracy oraz roczny plan wydatków pracy Komisji, obejmujący wynagrodzenia za wykonaną pracę w Komisji, opłaty za szkolenia osób wchodzących w skład Komisji. Radny stwierdził, że w związku z tym, Przewodniczący Komisji, biorąc pod uwagę te wskaźniki procentowe, nie będzie mógł ustalić wszelkiego rodzaju wynagrodzeń w planie rocznym i zrealizować tego punktu.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Stwierdziła, że Przewodniczący Komisji będzie miał wpływ na ten program. Będzie również w stanie ustalić koszty, tak jak do dnia dzisiejszego Komisja działa zgodnie z przyjętym planem, który jest przyjęty, dyskutowany i zatwierdzony, tak samo będzie w roku następnym. Pani Prezydent podkreśliła, że to jest Urząd a Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych prowadzi działania przemysłane, planowane, kontrolowane i rozliczone. Nie ma tu żadnej spontaniczności, jest zatwierdzony program działań Komisji. Zgodnie z propozycją Prezydenta ulegają zmianie stawki, ale nie intensywność pracy Komisji.

Ireneusz Cieślik - radny

Sprecyzował, że chodzi o plan finansowy i że w obowiązku Przewodniczącego jest wyraźnie napisane, że „ustala roczny plan finansowy”. Zdaniem radnego to zadanie jest niewykonalne, bo wszystko jest płynne. Radny zapytał, czy znowu będzie tak, że będzie wydatkowanych więcej pieniędzy niż się zaplanuje i trzeba będzie dołożyć. Radny podkreślił, że może dyskutować, jeśli chodzi o wyjazdy służbowe, szkolenia, ale plan wydatków ma być przecież sztywnym planem i jeśli się okaże, że wyda się więcej pieniędzy, to powstaje pytanie, czy trzeba będzie dokładać.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Wyjaśniła, że wprowadzana zmiana ma spowodować mniejsze wydatki.

Edyta Śledziwska - radna

Zwróciła uwagę na misję, jaka przyświecała członków Komisji Rodziny w związku z wnioskiem. Chodziło o ustalenie zryczałtowanej, co miesięcznej kwoty wypłacanej członkom lub osobom funkcyjnym pracującym w Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Radna przypomniała o doniesieniach medialnych, że niektórzy zdecydowanie więcej uzyskiwali za pracę niż radni. Radna porównała pracę innych gremiów stwierdzając, że jeśli jest płacone za każdą czynność odrębnie, wówczas jest tendencja, aby tych spotkań było dużo. Radna stwierdziła, że nie wie, dlaczego Prezydent upiera się cały czas przy płaceniu członkom Komisji za każdą czynność. Przypomniała również, że od czasu utworzenia Komisji przybyło jej kilku członków. Zapytała, czy w związku z tym zwiększyły się zadania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Podkreślił, że wspólnie z Zastępcą Prezydenta rozmawiał w temacie wynagrodzeń członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z Przewodniczącym Komisji, gdzie też zaproponowana została wersja poddana pod dyskusję. Z wyliczeń wynika, że przyjęta metoda jest metodą bardziej wydajną. Zdaniem Prezydenta nie trzeba się obawiać, że Komisja zacznie pracować aż „nadto”, ponieważ plan finansowy jest ustalony przez władze miasta i planu tego Komisja nie może przekroczyć. To samo z siebie ogranicza i racjonalizuje liczbę spotkań, uzależnioną przecież od środków. Przewodniczący musi się tym kierować i dostosować do planu pracy. Prezydent podkreślił, że właśnie w takim duchu były przeprowadzone rozmowy z Przewodniczącym Komisji.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Nawiązując do metodologii stwierdziła, że odpowiada się tutaj na pewną potrzebę, ponieważ były sygnały, że kwoty są zbyt wysokie. Teraz okazuje się, że Prezydent odniósł się pozytywnie do wniosku i znowu jest niezadowolony. Pani Prezydent podkreśliła, że jest zaskoczona taką postawą. Zapytała, czy jeśli będzie ryczałt, to istnieje bardzo poważne zagrożenie, że członkowie Komisji będą nie przychodzić. Jak potem obliczyć wynagrodzenie? Podkreśliła też, że bardzo poważnie się nad tym zastanawiano i rozmawiano z osobami, które niejednokrotnie się tym zajmują. Przy proponowanej przez Prezydenta metodologii jest to opłata za każdą czynność, która jest wykonywana. Pani Prezydent podkreśliła, że jeśli ktoś będzie chciał pracować intensywnie, a drugi mniej intensywnie, dlaczego mają być objęci jedną i tą samą stawką. Wniosek Prezydenta jest o zmniejszenie stawek, zgodnie z oczekiwaniami. Zaapelowała, aby nie odwracać teraz intencji, które towarzyszą tej zmianie. Odniosła się również do pytania radnej Edyty Śledziewskiej o zwiększoną liczbę członków w Komisji. Wyjaśniła, że zwiększenie liczby członków nie oznacza zwiększenia „pojemności Komisji”. Tak naprawdę liczba członków Komisji nie ma wpływu na intensywność ich pracy, czyli jeśli tam jest 13 osób, to nie znaczy, że one pracują więcej o te dwie czy trzy osoby. Pani Prezydent podkreśliła, że liczba członków Komisji jest zgodnie ze stosownymi aktami prawnymi, które wyraźnie wskazują, kto może być członkiem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i zgodnie z literą prawa wszyscy ci członkowie zostali powołani. Gdyby tak nie było, z pewnością byłyby już uwagi co do tego. Nie zwiększa się liczba zadań, zmniejsza się liczba aktywności członków Komisji.

Edyta Śledziewska - radna

Poinformowała, że nie przekonują jej wypowiedzi Pani Prezydent. Jej zdaniem intencja Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia była taka, żeby płacić ryczałt miesięczny, w zależności od funkcji. Prezydent dalej utrzymuje płacenie za każdą czynność. Radna podkreśliła, że naprawdę nie rozumie, z czego to wynika. Dodała również, że jeśli chodzi o liczbę członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych, to nie wie, po co to tak sztucznie nadmuchiwać, bo np. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Białymstoku liczy 6 osób, a jest to większe miasto i Komisja jest zdaniem radnej w stanie wykonywać wszystkie czynności przewidziane przepisami prawa tej Komisji. Wspomniała przy tym, że również nie rozumie tłumaczenia Pani Prezydent, że jeśli członkowie Komisji nie będą mieli płacone za każdą czynność to nie będą wtedy przychodzić. Prezydent ma przecież wpływ na to, kogo powołuje i zawsze można odwołać kogoś, kto nie spełnia oczekiwań. Podobnie jeśli radny nie przychodzi na sesję i nie bierze udziału w posiedzeniach Komisji, ma niepłacone, odejmuje mu się za każdą nieobecność. Radna nie widzi w przyjęciu wynagrodzeń ryczałtowych żadnego zagrożenia.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Podsumowała, że różne są metodologie, a Prezydent zdecydował się zaproponować wymienioną. Dodała, że wspólnie z Prezydentem stoją na stanowisku, że należy wypłacać pieniądze za wykonane zadania, a nie za przynależność. Co do ryczałtu, zdaniem Pani Prezydent można przyjąć, podpisać obecność, pobyć trochę i wyjść.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Zapewniła Panią Prezydent, że jej wypowiedź nie jest oznaką kaprysu. Stwierdziła, że jeśli poszukiwane są oszczędności to w tym wypadku również powinny być poszukiwane, bo skąd wiadomo, jakie będą efekty pracy tej Komisji, że jeśli będą mieli płacone od każdej czynności, to będą tego efekty. Zdaniem radnej, propozycja Przewodniczącej Komisji Rodziny Wandy Mężyńskiej chodziło o to, aby zrobić tak, jak mają radni. Jeśli nie przyjdą na pracę Komisji, nie będą mieli pieniędzy. Zdaniem radnej powinno się gospodarować oszczędnie nie dlatego, żeby kogoś skrzywdzić, po prostu powinno to być zdaniem radnej czynione jak najbardziej obiektywnie. Radna dodała, że jest przeciwko takiemu projektowi.

Andrzej Wojtkowski - radny

Przypomniał, że członkowie Komisji nie mają płacone wyłącznie za posiedzenia, ale również oddzielnie za kontrole, rozmowy na Rybakach i są to procentowo przydzielone pieniądze, więc z tego co radnemu wiadomo, na pewno jest ustalony podział środków, którego pilnuje Przewodniczący Komisji. Czy to będą większe środki – zdaniem radnego pewnie tak. Według Przewodniczącego Komisji ktoś będzie miał więcej tych rozmów, drugi będzie miał więcej kontroli. Chyba że Przewodniczący będzie tego pilnował. Komisja jest Komisja, zaś reszta prac jest wynagradzana według stawek proponowanych przez Prezydenta. Dodał również, że niektórzy członkowie Komisji za bardzo swoją pracę biorą do serca, bo do radnego doszły głosy, że niektórzy po prostu biegają po sklepach, robią zdjęcia itd. Myślą, że są Alfą i Omegą, bo są członkami Komisji. Radny przypomniał, że Komisja jest tylko od kontroli i działań ściśle określonych.

Tadeusz Zaremba - radny

Wyraził swoje zdziwienie, dlaczego Pani Prezydent przekazuje sprawy, że ma rację a radni nie gadają od rzeczy, bo tak zdaniem radnego tak to można streścić. Według niego problem polega na tym, że Komisja profilaktyki problemów alkoholowych to nie tylko posiedzenia, zebrania, nie tylko Komisja, ale również cały szereg innych działań. Radny stwierdził, że Pani Prezydent bardzo mocno się angażuje, aby udowodnić, że radni mówią od rzeczy. Radni i Komisja wyrazili swoją opinię, że uważa, że tak jak w przypadku Rady Miejskiej nie ma takiego problemu jak mówi Pani Prezydent, bo jeśli ktoś w gronie kolegiąlnym będzie raz wcześniej raz później i będzie to w ten sposób, że i tak uczestniczy i odpowiedzialność ponosi, to nie ma żadnego problemu. Natomiast, zdaniem radnego, tworzenie mechanizmu, że się wprowadza „stachanowskie metody”, jest chore. Radny przypomniał, że władze miejskie podjęły już 15 lat temu uchwałę i żadnego problemu z frekwencją nie było. W związku z tym radny stwierdził, że nie wie czy jest sens się tak „usadzać”, bo tak właśnie widzi tą sytuację.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Podkreśliła, że byłaby niezwykle zobowiązana, gdyby radny Tadeusz Zaremba nie interpretował jej słów w taki sposób, ponieważ jest to jego interpretacja, a nie ustosunkowanie się. Poprosiła również o nieinterpretowanie jej uśmiechów i emocji itd. Dodała również, że jeśli radny Tadeusz Zaremba twierdzi, że wnoszenie przez Prezydenta projektu uchwały jest usadzaniem się, to my w tej chwili wnosimy projekt uchwały, na który radni się zgodzą albo nie. Pani Prezydent podkreśliła, że sformułowanie „usadzanie się”, jest dla niej co najmniej zdumiewające. Wyjaśniła, że po prostu procedujemy coś, podając argumenty, które uważamy za stosowne. Dodała, że radni również podają argumenty i ani Prezydent zastępcy nie użyją sformułowania „usadzanie się”, jedynie z szacunkiem przysłuchują się stanowisku. Pani Prezydent powiedziała, że nie rozumie, bo jeśli jedna strona przedstawia swoje argumenty i to jest „usadzanie się”, to co z drugą stroną? Wspomniała, że Prezydent ma prawo wnieść projekt uchwały i podać argumenty, które towarzyszyły tworzeniu tego projektu. Podsumowała, że wobec radnego Tadeusza Zaremby będzie zobowiązana, gdy ten nie będzie wnosił podobnych ocen pod jej adresem i odnosił do merytorycznych sformułowań.

Tadeusz Zaremba - radny

Stwierdził, że po pierwsze będzie używał takich określeń, jakie uważa za słuszne. Podziękował za uwagi Pani Prezydent i poinformował, że postara się do nich odnieść. Dodał też, że tutaj w tej kwestii problem jest gdzie indziej. Jeżeli zebrała się Komisja i coś wniosowała, głosowała, był tam obecny przedstawiciel Prezydenta, to czy nie można było tam osiągnąć porozumienia. Radny zadał pytanie, czy istniały jakiegokolwiek inne argumenty, które nie mogły być przedstawione na Komisji. Przyznał, że bulwersuje go fakt, że jest przedstawiony wniosek Komisji, konkretny. I jeśli nie

zastosowano się do niego to znaczy, że nie włożono wystarczającej energii, żeby dojść do porozumienia. Radny powiedział, że wie doskonale, że mamy dziś do wyboru między dżumą a cholera, czyli jeśli przyjmujemy ten projekt uchwały, to zostanie tak jak Państwo sobie życzą, a jeśli go odrzucimy to zostanie tak jak było do tej pory. Radny stwierdził, że jemu to też nie przeszkadza, niemniej jednak fakt jako taki jest. Dialog, rozmowa, współpraca, a nie... tutaj Radny podkreślił, że nie chce używać i brakuje mu słownika, bo chciałby użyć określenia jednoznacznego, ale nie musi to robić w formie opisowej. Jego zdaniem jest to po prostu pokazywanie radnym, gdzie ich miejsce.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przypomniała, że tyle lat Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działała na podstawie wszystkich przepisów z uchwały, którą teraz zmniejszamy o połowę, według uchwały Pana Prezydenta. My – dodała Przewodnicząca Komisji – dostali info od Pana Prezydenta, w którym było napisane, że na cały rok propozycja ta wynosi więcej jak propozycja Prezydenta, jeśli chodzi o zmniejszenie 4% na 2%, 3% na 1,5%. Chodzi o stawki, które były wcześniej w uchwale. Radna podkreśla, że zostało to zaakceptowane, 10 osób było za, zaakceptowano uchwałę, którą wniósł Prezydent, ponieważ uważano, że rzeczywiście ta uchwała jest bardzo dobra. Radna wspomniała, że Naczelnik sprawdza wynagrodzenie miesięczne pobierane przez Przewodniczącego Komisji i członków. Każda praca wykonywana przez każdego z członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest do sprawdzenia. Jest to weryfikacja bardziej szczegółowa. Radna zasugerowała, aby za pół roku sprawdzić, czy to co obecnie wprowadzono uchwałą, miało sens czy nie. Z aktualnej dyskusji zdaniem radnej niewiele wynika, skoro nie było sprawdzenia. Przewodnicząca zaproponowała, aby zaakceptować tą uchwałę, którą wniósł Prezydent, a po pół roku Komisja Rodziny sprawdzimy efekty, jeśli chodzi w ogóle o pracę Komisji.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Przyznała, że w obecnej chwili to nic nie rozumie. Jej zdaniem intencje Pani Mężyńskiej były prawidłowe, dobre, a teraz według radnej do końca nie wiadomo. Mówi, że jest bardzo wspaniale, bo jeszcze się spodziewała więcej. Radna zaapelowała, żeby nie dać się zwariować i przypomniała, że radni muszą rozliczać się przed mieszkańcami miasta z każdej wydanej złotówki. Stwierdził też, że każdy ma rozum, każdy myśli i posiada jakąś wiedzę, jeden większą, jeden mniejszą, również doświadczenie, ale nie można zdaniem radnej dać się zwariować. Radna podkreśliła, że jest podobnego zdania jak radni Maciej Borysewicz i Edyta Śledziwska i Tadeusz Zaremba. Stwierdziła, że może przesadza z emocjami, ale nie odnajduje się w sytuacji, w której instruuje ją ludzie, którzy nie wiedzą co mówią. Miasto powinno oszczędzać, przygotować konkretną uchwałę, a dzisiaj zdaniem radnej jest taka alternatywa jaka jest, ale trudno. Jeszcze można zmienić uchwałę, ale kiedy zostanie ona przegłosowana, na ewentualne zmiany trzeba będzie czekać.

Andrzej Wojtkowski - radny

Podsumował, że radni mają do wyboru albo pozostawić stare stawki, o których radni mówili, że są za wysokie, albo przegłosować propozycje, bo były dwie opinie: opinia Komisji i opinia Prezydenta. Komisja przegłosowała dwie opinie, czyli jedną i drugą. Natomiast nie ma żadnych wniosków w dyskusji, co czyni ją samą sobie. Zdaniem Radnego albo trzeba przegłosować niższe stawki dla Komisji, albo pozostaje się przy starych. Radny wniósł wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców.

Rada wniosek o zamknięcie dyskusji po wyczerpaniu listy mówców przyjęła 21 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Stwierdził, że trudno nie odnieść wrażenia, że ta idea która miała przyświecać tej zmianie, czyli zmniejszeniu o połowę wynagrodzeń dla członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, tak naprawdę bardzo mało jest artykułowana. Zdaniem Prezydenta większe zainteresowanie budzi sposób rozdzielania tych środków. Zaznaczył, że więcej środków, niż to przewiduje plan, nie będzie wydatkowane. Z wyliczeń przedstawionych przez Pana Przewodniczącego Kleczyńskiego istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że środki wydatkowane w ramach propozycji będą mniejsze. Wynika to wyraźnie z planu działań. Jeśli, zdaniem Prezydenta, przedstawiany przez niego system się nie sprawdzi, to przecież do tematu można wrócić za pół roku i wówczas można podjąć inną uchwałę.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Stwierdziła, że otrzymali wyliczenia, że według nich to co zgłosiła Komisja – 500, 600 zł wychodzi więcej niż z wyliczeń Prezydenta, dlatego zdecydowano na głosowanie według uchwały Prezydenta. Radna podkreśliła, że nie chodzi tutaj o żadną zmianę zdania. Po prostu wyliczenie Prezydenta jest inne. Radna ostrzegła, że jeśli dzisiaj uchwała nie zostanie uchwalona, zostaje stara. A jeśli zostanie uchwalona, czas pokaże efekty.

Maciej Borysewicz - radny

Podkreślił, że obecna propozycja przygotowana i przez Komisję i przez Prezydenta różni się tym, że nie zakłada ilości spotkań. Dodał też, że będzie się sprawie przyglądać i jeśli po zaakceptowaniu zmian drastycznie wzrośnie ilość posiedzeń Komisji, wtedy będzie reakcja. Zwrócił się też do Prezydenta i polecił jego uwadze fakt, że wymieniony przez niego wskaźnik procentowy, który ma być zmniejszony o połowę, uzależniony jest od najniższego wynagrodzenia. W zeszłym roku było 1 750 zł, w tym roku 1 850 zł. Radny stwierdził, że należy życzyć teraz naszemu krajowi, żeby to najniższe wynagrodzenie rosnęło szybciej i więcej. Pozostawanie przy wskaźniku nie będzie powodowało uzależnienia. Tu, zdaniem

radnego, trzeba zawsze pamiętać o tym, żeby procentować wskaźnik, ewentualnie zmniejszać, proporcjonalnie od wzrostu najniższego wynagrodzenia. Radny dodał też, że obecnie Rada jest w takiej sytuacji, że trzeba podjąć tą uchwałę, bo będzie gorzej jak zostanie ta stara.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 335A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przeciwnych było 2 radnych, od głosu wstrzymał się 1 radny. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 185/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

zmieniająca Uchwałę Nr 159/XX/15 Rady Miejskiej Łomży z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Innych Uzależnień na 2016 rok – w załączeniu.

Ad 13

Omawianie punktu rozpoczęło od opinii komisji.

Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego

Przedstawiła opinie komisji (w załączeniu)

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 320A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 15 radnych, przeciwny był 1 radnych, od głosu wstrzymało się 5 radnych. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 186/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie przyznania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łomża – w załączeniu.

Ad 14

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji (w załączeniu)

Głosów w dyskusji nie zgłoszono

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 317A.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 22 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 17 radnych, przeciwnych nie było, od głosu wstrzymało się 5 radnych. Rada uchwałę podjęła.

Uchwała nr 187/XXIII/16

Rady Miejskiej Łomży

z dnia 30 marca 2016 r.

zmieniająca uchwałę Nr 476/LXV/10 z dnia 14 lipca 2010 r. w sprawie przystąpienia Miasta Łomża do Lokalnej Organizacji Turystycznej pn. „Szlak Wodny im. Króla Stefana Batorego” – w załączeniu.

Ad. 15

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Wprowadzając do tematu stwierdził, że złożył wniosek do Wysokiej Rady w sprawie nadania honorowych obywatelstw dla Ekscelencji biskupa seniora Stanisława Stefanka oraz pośmiertnie dla biskupa Tadeusza Józefa Zawistowskiego. Na początek musi zostać powołana Komisja doraźna, która rozpatrzy wniosek, stąd prośba, aby Komisja w miarę szybko się zebrała i podjęła stosowną opinię, dlatego, że jeśli Wysoka Rada wyraziłaby zgodę na nadanie tych że honorowych obywatelstw, wówczas 21 kwietnia odbędzie się w Filharmonii Kameralnej uroczystość, podczas której w sposób szczególny będą świętowane urodziny biskupa seniora Stanisława Stefanka i dwóch artystów związanych z Łomżą. Prezydent przedstawił po krótko sylwetkę biskupa seniora Stanisława Stefanka i św. biskupa Tadeusza Zawistowskiego.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poinformował, że zgodnie z procedurą Rada musi powołać doraźną komisję, prosi więc o kandydaty.

Wanda Mężyńska - radna

Poprosiła, aby w skład Komisji weszli Przewodniczący Rady wspólnie z Wiceprzewodniczącą, co usprawni procedurę.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że, jako Przewodniczący nie może brać udziału w Komisji.

Tadeusz Zaremba - radny

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że wniosek o przyznanie honorowych obywatelstw uznał za zdecydowanie dziwny, przedwczesny lub spóźniony. W przypadku wspaniałej pamięci biskupa Zawistowskiego można było mu takie honorowe obywatelstwo nadawać za życia, natomiast radny podkreślił, że w tej chwili nie rozumie, co znaczy nadawać honorowe obywatelstwo pośmiertnie. Radny powiedział, że w odróżnieniu od większości obecnych na sali, pamięta wielu biskupów, od wielkiego biskupa Falkowskiego, który wcześniej był rektorem Uniwersytetu w Wilnie, następnie wspaniały ksiądz bp Sasinowski i kolejni biskupi, którzy tu występowali, również biskup Paetz, który wykonał ogromną pracę na rzecz Łomży. Mówiąc dalej, radny wspominał o zmarłych sufraganach. Jego zdaniem, jeśli my w tej chwili zaczniemy procedować nadawanie honorowego obywatelstwa osobom odeszłym, to naprawdę mamy jeszcze bardzo wielu, nie mówiąc już o arcybiskupie Jałbrzykowskim, który był inicjatorem diecezji i od 1918 roku budował wszystkie obiekty, które tutaj w tej chwili są. Radny nawiązał również do tematu zasług. Powiedział, że rozmawiał z mieszkańcami parafii katedralnej i okazuje się, że nie są wcale tak zachwyceni formą renowacji tej Katedry. Sam odnosi wrażenie, i jak nadmienił, nie tylko on, że obecny ołtarz przypomina bardziej „wrota piekielne” niż jakąś taką formę, która byłaby wspaniała. Radny zaznaczył, że takie jest jego zdanie i ma prawo je wyrazić. Podsumował, że w tej dyskusji ani w głosowaniach nie będzie brał udziału.

Wanda Mężyńska - radna

Zgłosiła do Komisji pracy w komisji radnego Łukasza Kacprowskiego – wyraził zgodę na pracę

Adam Zwierzyński - radny

Zgłosił do pracy w Komisji radną Wandę Mężyńską – wyraziła zgodę na pracę

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Zgłosiła radną Hankę Gałązkę, która z uwagi na dużo obowiązków służbowych nie wyraziła zgody

Łukasz Kacprowski

Zgłosił do pracy w komisji radna Annę Godlewską - wyraziła zgodę na prace w komisji

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zasugerował, aby głosować od razu za wszystkimi kandydatami.

Rada propozycje przyjęła i w wyniku głosowania 17 głosami za, przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym przyjęła, aby do składu komisji opiniującej kandydatów weszli radni: Anna Godlewska, Łukasz Kacprowski, Wanda Mężyńska.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poddał pod głosowanie projekt uchwały określony drukiem 331A, uzupełniony o wcześniej przyjęty skład osobowy.

Na 23 radnych obecnych na sesji, w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za podjęciem uchwały opowiedziało się 19 radnych, przy braku przeciwnych i wstrzymujących. Rada uchwałę podjęła.

**Uchwała nr 188/XXIII/16
Rady Miejskiej Łomży
z dnia 30 marca 2016 r.**

w sprawie powołania komisji doraźnej do rozpatrzenia wniosku o nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Łomża” – w załączeniu.

Ad 16

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji (w załączeniu)

W dyskusji głos zabrali:

Maciej Borysewicz - radny

Stwierdził, że nazwa punktu budzi pewne zastrzeżenia i dodał, że w jednym z poprzednich punktów również była dwoistość. Wskazał, że pierwsza część obecnego punktu to ocena działalności MOSiR i do niej radny zapowiedział kilka pytań zastrzeżeń, po myślniku punkt zawiera treść o ocenie dotyczącej stanu technicznego obiektu. Zadał więc pytanie, czy dużą niegodziwością z jego strony będzie, jeśli zacznie zadawać pytania dotyczące ogólnej działalności MOSiR, czy tylko może odnosić się do wyglądu ścian, budynków, schodów, bramek.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że w jednym punkcie jest ocena działalności MOSiR i ocena stanu technicznego.

Maciej Borysewicz - radny

Podkreślił, że chciałby skorzystać z obecności Dyrektora MOSiR i zadać kilka pytań. Radny poinformował, że niektóre pytania będą pytaniami, która on sam

otrzymywał. Powiedział, że wiadomo, jaka jest sytuacja finansowa, wiadomo też, w jakich okolicznościach był powołany Dyrektor jednostki, i czym miał się zajmować, jakie miał zadania dotyczące oszczędności, zmiany funkcjonowania, siatki organizacyjnej. Radny zadał więc pierwsze pytanie o ofertę pracy, zgodnie z którą MOSiR poszukuje w ramach konkursu kierownika obiektów sportowo – rekreacyjnych. Radny poprosił o krótkie wyjaśnienie merytoryczne i ekonomiczne, ponieważ – jak stwierdził – przy zwalnianiu poprzednich kierowników pływalni czy portu Prezydent podkreślał, że są to formy oszczędności, że tylu kierowników nie jest potrzebnych. Według radnego, można było się z taką polityką zgadzać, ale po paru miesiącach jest powrót do koncepcji, więc potrzebne jest wyjaśnienie ekonomiczne i merytoryczne. Poprosił o przedstawienie środków finansowych, które pójdą na wynagrodzenie. Radny zapytał również o zaznaczone w konkursie wymagania: wykształcenie wyższe, 3-letni staż pracy i niezbędne posiadanie kompetencji kierowniczych. Dodał, że nie jest tam napisane o doświadczeniu na stanowisku kierowniczym, tylko posiadanie kompetencji kierowniczych, co jego zdaniem jest zapisem bardzo interesującym. Zapytał, o jakie kompetencje chodzi i kto je zbada. Radny stwierdził, że wie, że czasami można przechodzić koło ratusza i znaleźć pracę. W przypadku jeśli ktoś jest kierownikiem, wtedy zdaniem radnego sprawa jest prosta – przynosi się wówczas dokumenty potwierdzające doświadczenie. Zadając drugie pytanie, radny poinformował, że otrzymał donos od pracowników MOSiR, których nazwisk – jak sam podkreślił – z wiadomych względów nie wymieni. W piśmie widnieje treść: „Jesteśmy pracownikami MOSiR w Łomży. To, co się dzieje w naszej firmie, trudno wyobrazić sobie normalnemu człowiekowi. Otóż nasz szanowny Pan dyrektor robi, co mu się podoba. Traktuję firmę jako prywatny folwark. Oto niektóre przykłady: od lipca zeszłego roku zatrudnił 11 osób”. Radny zapytał, czy to prawda, w jakim charakterze i czy były jakiegokolwiek nabory, konkursy na te stanowiska. Następnie radny zacytował kolejne treści pisma, w którym dyrektorowi MOSiR zarzuca się, że dał podwyżki tylko wybranym pracownikom: główny księgowy, kadrowa, sekretarka, kierownik imprez, pracownik BHP. Reszta składu pozostała na pracy minimalnej. Radny poprosił również Dyrektora Andrzeja Modzelewskiego, aby ten odniósł się do planu finansowego, który w otrzymanym dokumencie nie był ujawniony, a który zakładał wydatki MOSiR na poziomie 7 604 000 zł, a dochody na poziomie 1 871 000 zł. Radny zapytał również, w jaki sposób Dyrektor MOSiR zamierza zmniejszyć tę gigantyczną różnicę.

Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR

Odpowiadając na pytanie dotyczące naboru na kierownika. Do tej pory na stanowisku kierownik obiektów sportowo-rekreacyjnych zatrudniony kierownik gospodarz – osoba, która tak naprawdę nie spełniała wymagań, które powinna posiadać. Wynika to również z audytu, który przeprowadziło miasto jeszcze zanim Andrzej Modzelewski został dyrektorem MOSiR. Dyrektor stwierdził, że nie wie, dlaczego akurat tam nie było wówczas konkursu na to stanowisko, ale zdecydował się uregulować tę kwestię. Podkreślił, że musi to być osoba odpowiednia, tym bardziej, że teraz będzie zarządzała jednocześnie wszystkimi obiektami. Doszły jeszcze bulwary,

gdzie kierownik został odwołany, ponieważ jeden kierownik wystarczy na te obiekty. Co do predyspozycji, będzie je oceniać powołana przez niego Komisja, która kierować się będzie wspomnianymi już kryteriami. Nawiązał również do tematu wspomnianych w liście 11 zatrudnionych osób. Przypomniał, że odkąd został Dyrektorem, na umowę o pracę zatrudnił – z tego co pamięta – jedną lub dwie osoby. Pozostałe grono zatrudnionych stanowią osoby z Urzędu Pracy, zdaniem Dyrektora MOSiR to pełna optymalizacja tego zatrudnienia, wspomniane osoby zostały zatrudnione, ponieważ w okresie letnim jest to racjonalna polityka, aby te osoby były również zatrudniane jakby na sezon, gdzie pracy jest zdecydowanie więcej, a taki okres się właśnie szykuje. Podkreślił, że generalnie jest zdziwiony listem pracowników, ponieważ wydaje się jemu, iż w firmie relacje są pozytywne, pracownicy wręcz chwalą panującą atmosferę, wręcz twierdzą, że uległa ona poprawie. Odnosząc się do kwestii podwyżek, to dementuje informację, ponieważ podwyżek nie było. Poprosił, aby umożliwić wypowiedź Księgowemu, który przedstawi plan finansowy MOSiR. Zauważył ponadto, że jednostka budżetowa i sam charakter tej jednostki, świadczy o tym, iż nie jest ona powołana do celów zarobkowych, cele zarobkowe mają tylko ta działalność wspierać. Pełnią oni funkcję społeczną i są po to, aby mieszkańcom żyło się lepiej, aby umożliwić mieszkańcom uprawianie sportu, a tym samym poprawić ich zdrowie. Podkreślił, że jako dyrektor pełni do optymalizacji kosztów i racjonalnego zatrudnienia.

Maciej Borysewicz - radny

Odnosząc się do wyjaśnień Dyrektora stwierdził, że nie określał charakteru tej pracy i jest w stanie zrozumieć, że nie są to osoby na umowie o pracę, prosi jednak o poinformowanie, ile z tych umów są to umowy stażowe, ile roboty interwencyjne, ponieważ przy podpisaniu każdej z tych umów, obowiązku pracodawcy po upływie okresu finansowania przez PUP są takie, że należy zatrudnić na określony czas, albo współfinansować te wydatki.

Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR

Odpowiadając radnemu poinformował, że przekaże mu te informacje na piśmie.

Marian Czarkowski – Księgowy MOSiR

Uzupełniając wypowiedź Dyrektora poinformował, że jeżeli chodzi o plan budżetu tego roku, to po negocjacjach z Prezydentem i Skarbnik Miasta został on ustalony na poziomie 2% wyższy, a w dniu dzisiejszym cofnięto te 2%. Podkreślił, że mają wyższy plan wydatków, ale również wyższy mają plan dochodów i w roku 2015 było to 2.071 tys. zł, w roku bieżącym przewidują 2.140 tys. zł, czyli prawie 70 tys. zł więcej. W chwili obecnej w porównaniu do takiego samego okresu roku ubiegłego dochody wzrosły o 34 tys. zł. Z pewnością więc plan ten jest realny i Skarbnik Miasta obiecała, że jak będą mieli większe dochody, to będzie możliwe zwiększyć również wydatki i ma nadzieję, że ta obietnica zostanie dotrzymana. Zauważył, że w ostatnich dniach pojawiły się różne informacje prasowe na temat MOSiR i część z nich jest nieprawdziwa, zaczynając od tego, że w roku ubiegłym mieli wyższe dochody, niż w

roku 2014 o 55 tys. zł, natomiast informacja była odwrotna, nie wie, skąd takie dane, być może jeszcze z grudnia, bez uwzględnienia zwrotu podatku VAT, ponieważ taka informacja była przygotowywana i była to wersja bardziej pesymistyczna. Po rozliczeniu VAT wyszło, że o 55 tys. zł dochody były wyższe. Dodał, że wydatki również były wyższe, ale głównie ze względu na zakończone inwestycje, w tym w roku ubiegłym przejęli nowy obiekt, którym jest plaża miejska i na to otrzymali pieniądze w wysokości 60 tys. zł, otrzymali również 140 tys. zł na inwestycje tj. zakup maszyn do pielęgnacji boisk o sztucznej nawierzchni i lawety. Ponadto są pozycje wydatkowe, które są dochodami miasta, bo sam podatek od nieruchomości i opłata za trwałe zarząd była wyższa w 2015, w stosunku do 2014 o 25 tys. zł i takich pozycji w kosztach gdzie był wzrost było więcej i w efekcie wydali więcej o 400 tys. zł, w tym na inwestycje 140 tys. zł więcej.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jest zdziwiony wypowiedzią radnego Borysewicza i tym, że takie pisma trafiają właśnie do niego. Stwierdził, że anonimów praktycznie nie powinno się rozpatrywać, a jeżeli już to sprawdzić i przekazać. W chwili obecnej powstała niezręczna sytuacja dla innych pracowników MOSiR, ponieważ podpisało się kilka osób, a pracuje tam ponad 100. Dodał, że na bieżąco obserwuje obiekty MOSiR, ponieważ w sezonie często korzysta o obiektów MOSiR i wie, jak to wygląda. Widać, że wszystko jest poprawnie i jak najlepiej, nie sprawdził jednak tych faktów, o których mówił radny Borysewicz. Zwrócił uwagę, że w informacji podano, iż większość obiektów była wybudowana z dużym dofinansowaniem z projektów unijnych i w projektach tych nie zakładano, że te obiekty będą dochodowe, jedynie zakładano odpowiednią ilość wejść na te obiekty i jest to realizowane z nadwyżką. Zgodził się, że MOSiR nigdy nie będzie dochodowy i wszyscy doskonale z tego zdają sobie sprawę. W dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji zostało zadane pytanie, czy ewentualnie nie można by było zastanowić się, aby niektóre miejsca, którymi opiekuje się MOSiR wycenić, jak np. basen. Dobrze, że uczniowie szkół i kluby sportowe mogą korzystać z basenu nieodpłatnie, taka był wola Rady. Wracając do kwestii listu przedstawionego przez radnego Borysewicza, to uważa, że odpije się to na współpracy między pracownikami. Byłby więc ostrożny w wypowiedzaniu takich opinii.

Dariusz Domasiewicz – radny

Zabierając głos w dyskusji w kwestii ostatnich inwestycji, tj. Sali zabaw, poprosił o informację, jakie to przynosi dochody i czy jest zgodne z założeniami, o których rozmawiano podczas posiedzenia Komisji. Jak to się kształtuje, ile jest wejść. Poprosił, aby w materiałach umieszczać tabelę porównawczą z 2 lat, by radni mogli porównać.

Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że trudno jest porównywać salę zabaw, która funkcjonuje 2 miesiące. Odnosząc się do pisma wyjaśnił, że MOSiR w ramach zadań statutowych wykonuje działalność non profit, dodatkowo ze statutu wynika, iż

może również prowadzić działalność gospodarczą wspomagającą podstawowe założenia. Jest więc to w granicach prawa i tego, do czego MOSiR jest upoważniony. Jeszcze raz podkreślił, że sala funkcjonuje dopiero 2 miesiące, trudno więc odnieść się do efektywności tego przedsięwzięcia, ale nie robią tego dla zarobku, ale dla ludzi. Podkreślił, że ceny w MOSiR ustawiane są na takim poziomie, aby były dostępne dla mieszkańców, a wiadomo, iż w większości mieszkańcy miasta nie są ludźmi zamożnymi, ceny są więc niskie i w niewielkim stopniu pozwalają na finansowanie tej działalności, stąd wynika duża strata. Uważa jednak, że należy patrzeć na korzyści, jakie przynosi działalność MOSiR, a te, jego zdaniem, są duże i to będzie procentowało w zdrowiu dzieci. Odnośnie zakupów inwestycyjnych wyjaśnił, że zakup tej maszyny był konieczny, aby można było utrzymywać obiekty w należytym stanie. Dodał, że korzystają z niej również szkoły, przy których powstały nowe boiska. Wracając do pracowników stwierdził, że pracownicy w MOSiR zarabiają bardzo mało. Odnosząc się do ilości wejść stwierdził że ilość wejść wzrosła, również na pływalni przy ul. Niemcewicza. Dodał, że z działalności MOSiR zadowoleni są mieszkańcy okolicznych gmin i miejscowości i to szczególnie po zmianie nazwy. Była to wizerunkowa zmiana, która przyniosła wymierny efekt.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego stwierdził, że należy zgodzić się z jego wypowiedzią, ponieważ, również w jego ocenie, jest nietaktem czytanie listów od grupy pracowniczej. Podkreślił, że jeżeli w danej firmie, podległej Prezydentowi, coś się dzieje, to tacy pracownicy przychodzą do niego i podejmowane są dyskusje. Podkreślił, że należy być świadomym tego, że w tak dużej firmie, gdzie zatrudnionych jest ponad 100 osób, w której pracują osoby, które pracowały z poprzednim dyrektorem, akceptują sposób zarządzania nowego dyrektora i nigdy nie będzie tak, że 100 % będzie zadowolonych. Uważa, że powoływanie się na jakiś list, bez podawania imion i nazwisk tych osób, rzutuje też na wizerunek firmy, która w jego ocenie jest dobrze zarządzana, a wprowadzone zmiany są słuszne i z pewnością w latach przyszłych przyniosą one zyski. Podkreślił, że jeżeli są jakieś zastrzeżenia do pracy dyrektora, to w pierwszej kolejności powinny one trafić do niego, jako pracodawcy. Dodał, że na początku urzędowania nowego dyrektora powstał bardzo trudny do rozwiązania, tzw. konflikt sprzętaczek na basenie, który przez dyrektora został załagodzony i w chwili obecnej problemu, który był na początku nie ma.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Zabierając głos w dyskusji zwróciła uwagę, że jest radna kilka kadencji i zawsze zasada Rady było, że nie czyta się publicznie anonimów, bo jest to zła praktyka. Zwróciła uwagę, że działalność wszystkich placówek sportowych, kulturalnych, czy też oświatowych, jest działalnością non profit i nie jest zaskakująca informacja, że czasami generują one straty.

Maciej Borysewicz - radny

Odnosząc się do wypowiedzi, za pośrednictwem mediów zaapelował do pracowników innych spółek i innych jednostek, jeżeli mają zastrzeżenia, aby pisali do niego i się nie bali, a on będzie o tym mówił i odczytywał listy. Podkreślił, że jeżeli pracownicy mają zastrzeżenia do swoich pracodawców i uważają, że to, co dzieje się w chwili obecnej nie jest właściwe i nie boją się, to apeluje, aby pisali. Zauważył, że radni podobnie, jak Prezydent wybrani zostali w wyborach, działają w oparciu o ustawę i nikt im ust nie będzie zamykał, będą na zgłaszane problemy dyskutować i nie będą „nic zamykać pod dywan”.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Borysewicza zwrócił uwagę, że jeżeli pojawiają się problemy, to ludzie przychodzą i rozmawiają. Dodał, nikt niczego „nie zamyka pod dywan”, jeżeli coś się dzieje w instytucji podległej Prezydentowi, to na te tematy dyskutuje się i takie spotkania odbywa. Gdy okazuje się, że takie relacje są zachwiane, podejmuje interwencje. Odnosząc się do kwestii „zamykania pod dywan” ma rozumieć, że jeżeli będą „donosy” pisma instytucje, nie tylko podległe Prezydentowi, jak np. WORD, to radny przeczyta to na sesji. Zauważył, że Urząd Miasta z WORD może podejmować wspólne działania.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął dyskusje i poddał pod głosowanie pozytywną ocenę działalności MOSiR.

Rada w wyniku głosowania, 15 głosami za, przy 1 przeciwnym i 6 wstrzymujących pozytywnie oceniła działalność MOSiR.

Ad. 17

Omawianie rozpoczęło od opinii komisji.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Przedstawił opinię komisji (w załączeniu). Zabierając następnie głos w dyskusji zwrócił uwagę, że radni poprzedniej kadencji pamiętają, że przez 5 ostatnich lat sytuacja była jednakowa i nic się nie zmieniło. Co prawda wybrano nowy zarząd, który ma szereg pomysłów. Zauważył, że wniosek jest do Prezydenta, być może ktoś w imieniu Prezydenta udzieli jakichś wyjaśnień.

W dyskusji głos zabrali:

Ireneusz Cieślik – radny

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że w związku z tym, iż opinia jest negatywna należałoby wysłuchać przedstawiciela LOT, aby wyjaśnił, co jest przyczyną takiej sytuacji, dlaczego nie układa się współpraca z miastem.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu stwierdził, że ma taki zamiar, ale chciał, w pierwszej kolejności wysłuchać opinii radnych. Odnosząc się do wniosku komisji sportu wyjaśnił, że aby mogło być procedowane wystąpienie miasta z LOT, musi być przygotowany wniosek i projekt uchwały, a taki projekt do niego na chwilę obecna nie dotarł.

Andrzej Skarzyński – Prezes LOT

Stwierdził, że jest mu bardzo przykro, słyszał bowiem wywody i cokolwiek ktoś władz miasta powie do radnych, to wszystko jest niedobrze i podobnie jest w przypadku LOT, bo co LOT zrobi, to miastu to się nie podoba. Podkreślił, że miasto nie zwróciło się do LOT z żadną propozycją. Na propozycję Urzędu zwołano Walny Zjazd sprawozdawczo – wyborczy w marcu, a nie jak Mówi Statut w czerwcu, na którym pozytywnie została oceniona działalność LOT za 2015 rok. Uważa, że negatywna ocena na posiedzeniu Komisji spowodowane jest tym, że albo członkowie komisji działalność oceniają częściowo, nie znając zagadnienia. Podkreślił, że Zarząd pracuje społecznie, ale są bardzo zaangażowani i robią bardzo dużo, a on został prezesem nie dla stanowiska, wcześniej był doceniany przez marszałków województwa mazowieckiego, podlaskiego, przez wojewodę i te wszystkie informacje przekazał do Urzędu, ale chyba nikt tego nie przekazał komisji. Przypomniał, że LOT powstał w 2009 roku i jest faktem, że przez 4 - 5 lat trwał marazm. Od 2013 roku, gdy powołano nowy zarząd pod jego kierownictwem, zrobiono bardzo dużo, wykonali przewodnik „Łomża i Ziemia Łomżyńska”, który bardzo dobrze ocenili profesorowie, wydali 3 edycje biuletynu. Dodał, że członkiem LOT jest wnuk Adama Chętnika, który zainicjował i wspólnie z LOT organizują ogólnomiastowy zlot młodzieży kurpiowskiej. Podkreślił, że zaczynają również robić spotkania z młodzieżą. Stwierdził następnie, że był „zamach” na LOT, ponieważ młodzi ludzie chcieli „wyrzucić” jego z Prezesa i powołać na to stanowisko Pana Cucha. Po wysłuchaniu kandydata uczestnicy zebrania zbojkotowali go. Wyjaśnił, że takie działania podjął radny Adam Zwierzyński, który zapisał się do LOT i zorganizował 6 młodych ludzi, którzy zapisali się do LOT pół roku wcześniej i chcieli dokonać „przewrotu”. Obawia się, że radny nie posiada doświadczenia w turystyce, podobnie, jak radny Kacprowski.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapelował o wyważone wypowiedzi i nie obrażanie radnych.

Andrzej Skarzyński – Prezes LOT

Przeprószył za emocjonalne wypowiedzi, ale nie może zgodzić się ze stwierdzeniem, że LOT nic nie robi. Nie można również będąc członkiem LOT, źle o nim mówić.

Adam Zwierzyński – radny

Odnosząc się do zarzutów Prezesa stwierdził, że żadnego „zamachu” na LOT nie robił i nie wie o czym Prezes mówi. Dodał, że być może nie zna się na turystyce tak dobrze jak Prezes LOT, ale doskonale rozumie rzeczy, które powinny się dziać w turystyce. Zwrócił uwagę, że system turystyki, który preferuje Prezes, być może już przeminął i należy trochę więcej wziąć się do pracy. Odnosząc się do stwierdzenia, że LOT organizuje spotkania z młodzieżą prosi o podanie terminu, kiedy chce takie spotkanie zorganizować w Łomży i z kim.

Łukasz Kacprowski – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezesa stwierdził, że mimo szacunku do pracy Prezesa i jego doświadczenia, nie życzy sobie takich słów, jakie Prezes wypowiedział, ponieważ, to, iż jest młodszym człowiekiem niż Prezes, nie daje mu prawa, aby go publicznie obrażał. W związku z tym prosi, aby Prezes publicznie przeprosił osoby, które obraził. Jeżeli zaś chodzi o ocenę pracy Prezesa i LOT, to takiej oceny dokonał Urząd Miejski, następnie przytoczył fragment z materiałów. Podkreślił, że nie chodzi o jakieś przepychanki, ale skoro Prezes wypowiada się publicznie, to powinien zachować minimum kultury.

Andrzej Skarzyński – Prezes LOT

Odnosząc się do wypowiedzi wyjaśnił, że miasto, jako delegat posiada jeden głos, a radny Kacprowski został wytypowany przez Prezydenta Zarządzeniem na przedstawiciela miasta. Szanując miasto, partnera, który płaci 9 tys. zł, natomiast LOT wydał 10 tys. zł, nie pozwolono mu jednak wyjaśnić na co te środki wydatkowano.

Zwracając się do radnego Kacprowskiego stwierdził, że powiedział to, co czuł, być może nie powinien tego mówić na sesji. Przeprosił, że mówił po nazwisku i o tych sprawach. Dodał, że jeżeli wspólnie z radnym Zwierzyńskim chcieli zrobić porządek w turystyce, to mogli zgłosić się do Zarządu, ponieważ im to proponowano. Podkreślił, że nie wyrazili chęci, a decyzja była taka, by wymienić Prezesa.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zabierając głos zwrócił uwagę, że radnych do LOT powinna desygnować Rada, a nie Prezydent. Prezydent może raczej swoich pracowników.

Janusz Mieczkowski – radny

Prosi Prezydenta o odpowiedź, czy jest prawdą, iż radny Kacprowski został przez niego wytypowany, jako radny do pracy w tym organie, jeżeli tak, to w ramach jakiej procedury i jak to się ma do tego, o czym mówił Przewodniczący.

Andrzej Wojtkowski - Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Zabierając głos zauważył, że dyskusja zmierza nie w tym kierunku, co trzeba, ponieważ skupiono się na radnych, na tym kto komu dokuczył, a nie na działalności

LOT. Uważa, że nie należy nikogo atakować personalnie. Przypomniał, że w ubiegłej kadencji była propozycja, aby miasto przystąpiło do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, zostało to wówczas większością Rady zablokowane. LOT natomiast nie uczestniczył ostatnio w żadnych imprezach, targach. Cały czas panuje sytuacja patowa, a jemu chodzi o to, aby Łomża mogła rozwijać się w turystyce, aby było Stowarzyszenie, które osobom przyjeżdżającym przez Łomżę zaproponuje coś ciekawego, aby te osoby zatrzymały się w mieście dłużej. Wiele razy słyszał, że LOT był organizatorem imprez, które okazywało się, że organizowały inne stowarzyszenia, jak np. TPZŁ. W chwili obecnej słyszy, że organizatorem Zjazdu Młodzieży Kurpiów również będzie LOT. Uważa, że nie jest to prawda, ponieważ Lot nie ma pieniędzy, a więc co najwyżej może być tylko współorganizatorem. Zauważył, że LOT miał 9 tys. zł na działalność, które wydał na biuletyn, jak może więc być organizatorem, czy współorganizatorem imprez, które organizuje miasto, czy też inne stowarzyszenie. Podkreślił, że dobrze by było, aby ktoś z Miasta powiedział, jaka faktycznie była współpraca z LOT.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnego Mieczkowskiego, dotyczące osoby radnego Kacprowskiego, który został przez niego oddelegowany, jako przedstawiciel miasta Zarządzeniem Prezydenta, podkreślił, że nie zostały naruszone żadne procedury. Dodał, że osobą powołaną przez niego mógł być ktoś z Urzędu, ale uznał za stosowne, aby był to radny, biorąc również pod uwagę współpracę Prezydenta z Radą. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Wojtkowskiego i kwestii współpracy z LOT, to spokojnie można powiedzieć, że sprawa powraca jak bumerang co roku. Dodał, że głosy wyrażane w poprzedniej kadencji i obecnie, nie zawsze były pozytywne. Zauważył, że każdy mieszka w mieście i widzi, jak jest promowana turystyka, jaki udział w tym ma LOT i sam jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy LOT w takiej formule jest miastu potrzebny, czy też nie.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwracając się do Prezydenta zauważył, że z pewnością nie są naruszane normy prawne, wydaje się jemu, że jeżeli któryś z radnych jest desygnowany jako reprezentant miasta, to jego zdaniem dobrze by było, aby odbywało się to za wiedzą Rady, ponieważ, nawet jeżeli nie ma przeszkód prawnych, to jedno ciało jest uchwałodawczym, a drugie wykonawczym. Powinna więc panować jakaś współpraca przy delegowaniu.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zabierając głos zwrócił uwagę, że radny w swojej działalności „nie ma związanych rąk” i może też podejmować inną szerszą działalność. Zauważył, że radny Kacprowski jest radnym, ale również jest mieszkańcem Łomży, a osoba oddelegowana przez niego mógł być każdy mieszkaniec Łomży, a to, że został nim radny jest dobrym działaniem.

Janusz Mieczkowski – radny

Kontynuując wcześniejszy wątek prosi o wyjaśnienie, czy inni radni również byli brani pod uwagę, gdy Prezydent rozpatrywał kandydatury, czy tylko radny Kacprowski.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnemu wyjaśnił, że nie było ogłoszenia naboru na stanowisko delegata miasta, była to jego osobista decyzja i uważa, że nie ma obowiązku, aby dzielił się z radnym swoimi przemyśleniami na temat kolejnych kandydatur. Oficjalnych informacji nie było, miał być wyprany przedstawiciel miasta i został nim radny Kacprowski i uważa, że ze swojej roli wywiązał się dobrze.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że rzecz tkwi w szczegółach, czyli Statucie. Przypomniał, że na jednej z sesji radni podejmowali uchwałę w sprawie desygnowania radnych, lub innych osób do pewnego stowarzyszenia. To wynikało ze statutu, że wszystkich, którzy mają reprezentować miasto w tym stowarzyszeniu, do walnego zgromadzenia desygnowała Rada, a podstawą takiej prawnej decyzji był statut. Była to uchwała, która miała nie tylko formalno – prawne podłoże, ale także ograniczała, że decyzje w sprawie wyboru podejmowała Rada Miejska. W LOT takich ograniczeń nie ma. Prezydent miał więc wolne prawo sam, „z dobrodziejstwem inwentarza” wybrać każdą osobę, nawet, jeżeli jest radnym, z pominięciem jakiegokolwiek funkcji.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że wypowiadał się w tym samym duchu, że Prezydent miał prawo.

Tadeusz Zaremba – radny

Zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że radni cały czas dyskutują o różnych rzeczach, chciałby jednak usłyszeć, jakie są istotne zarzuty skierowane ze strony miasta pod adresem LOT. Dlaczego ta współpraca nie układa się, ponieważ on patrzy na to w ten sposób, skoro miasto płaci składkę, oprócz tego płacą inne gminy, są więc środki, którymi dysponuje Zarząd. Prosi więc o odpowiedź, czy ktoś źle tymi pieniędzmi gospodaruje, takiego zarzutu nie słyszał. Jeżeli chodzi o wydawnictwa, które zaprezentowano radnym, to nie są one takie, że należałoby się ich wstydzić. Zauważył, że miasto Łomża na promocję wydaje 0,5 mln zł i w związku z tym, jeżeli miasto chciałoby, aby inni to, co miasto robi za 0,5 mln zł zrobili darmo, to uważa, że należy nad tym się zastanowić. Podkreślił, że zbliża się 600 – lecie nadania praw miejskich i chyba słuszne jest stwierdzenie, że Łomżaniacy integrują się do ważnych zadań poprzez podział, poprzez dzielenie się i kłótnie. Osobiście uważa, że może nie jest idealnie z tą organizacją, ale z drugiej strony wie, że wiele innych organizacji też ma problemy ze współpracą z Ratuszem, nie odpowiada się na pisma itd. Proponuje więc aby przejść do konkretów i zakończyć ten punkt, bo jest to sprawozdanie z

działalności organizacji za rok 2015. Dyskusja staje się bowiem coraz bardziej żenująca.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwrócił uwagę, że jest to sprawozdanie, a nie ocena, nie podlega więc głosowaniu.

Witold Chludziński – radny

Zwracając się do Prezesa LOT zwrócił uwagę, że swego czasu zwrócił się on z propozycją do Łomżyńskiej Izby Przemysłowo – Handlowej, Cechu Rzemiosł Różnych z ofertą organizacji imprez turystycznych. Z tego co mu wiadomo Prezes jest członkiem Cechu Rzemiosł Różnych, który raz do roku organizuje imprezę integracyjną, którą zazwyczaj są wyjazdy turystyczne za granicę i zawsze oferty przedkładane przez Biuro Prezesa były najmniej korzystnymi. Uważa więc, że już nazwa LOT powinna mówić sama za siebie.

Andrzej Skarzyński – Prezes LOT

Odpowiadając stwierdził, że od dwóch lat nie jest w Cechu, zwracając również uwagę, że w wydanym przewodniku Cech został opisany, jest o historii Cechu, podobnie jak o muzeach, a przewodniki te znajdują się we wszystkich muzeach wojewódzkich, w 3 narodowych. Odnosząc się do kwestii udziału LOT w targach zwrócił uwagę, że stoisko na takich targach kosztuje 12 tys. zł, a roczny budżet LOT to 12 tys. zł. Udało się jednak zdobyć 12 tys. zł i w kwietniu wspólnie z Miastem jada na Targi Warszawskie, a koszty stoiska sfinansuje PROT.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Dziękując Prezesowi zamknął dyskusje w tym punkcie.

Ad. 18

Omawianie rozpoczęto od opinii komisji.

Wanda Mężyńska – Przewodnicząca Komisji Rodziny, Pomocy Społecznej i Zdrowia

Przedstawiła opinię Komisji (w załączeniu do protokołu)

Głosów w dyskusji nie zgłoszono, Rada w wyniku głosowania 19 głosami za, przy braku przeciwnych i 3 wstrzymujących pozytywnie oceniła realizację Łomżyńskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Patologii Społecznej za rok 2015.

Ad. 19

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając na interpelacje stwierdził, że odpowie w chwili obecnej na 12 interpelacji na pozostałe radni otrzymają odpowiedź pisemną, jak również rozszerzenie odpowiedzi na te interpelacje, na które odpowie w chwili obecnej.

Odpowiadając radnemu Ireneuszowi Cieślikowi na interpelację dotyczącą chodnika na ul. Wojska Polskiego przypomniał, że w roku 2015 dokonano przebudowy na odcinku od ul. Browarnej do ul. Włókienniczej ze środków zaoszczędzonych na bieżącym utrzymaniu ulic. Możliwość kontynuowania przebudowy w roku 2016 jest zależna od stanu środków finansowych na utrzymanie w końcówce roku. Dopiero wówczas będzie możliwe podjęcie decyzji w tej kwestii. Podkreślił, że innych środków, które mogłyby być przeznaczone na to zadanie w budżecie miasta nie ma.

Odnosząc się do wystających studzienek na ul. Sosnowej i ul. Kaliwody wyjaśnił, że w najbliższym czasie zostanie dokonany przegląd ulic po okresie zimowym, z udziałem przedstawicieli MPWiK, celem ustalenia zakresu robót do pilnego wykonywania, obejmujących między innymi regulacje wysokościowe studni kanalizacyjnych. Odnosząc się do studzienek przy ul. Sosnowa i ul. Kaliwody, to najwięcej problemów występuje na studniach stanowiących własność MPWiK.

Odnosząc się do interpelacji radnej Bogumiły Olbryś dotyczącej remontu chodnika i ścieżki rowerowej na ul. Sikorskiego na odcinku od ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego do ul. Wojska Polskiego, to na remont tego odcinka jest przygotowywany projekt budowlany, planowana jest jego kompleksowa przebudowa z dofinansowaniem z RPO Infrastruktura i środowisko, przygotowywany jest wniosek o dofinansowanie tego zadania, wraz z odcinkiem ul. Szosa Zambrowska i liczą na to, iż uda się uzyskać dofinansowanie w przewidywanej wysokości 85% kosztów. Dodał, że w projekcie planu na rok 2017 będą zapisane środki na pokrycie udziału własnego miasta.

Odpowiadając na interpelacje radnej Marianny Jóskowiak dotycząca wprowadzenia ruchu jednokierunkowego na ul. Studenckiej wyjaśnił, że wprowadzenie takiego rozwiązania jest możliwe, ale wymaga to wcześniejszych konsultacji i akceptacji Rady Osiedla oraz uzgodnienia z Komendą Miejską Policji. Przypomniał, że w roku bieżącym będzie realizowana zatoka parkingowa przy ulicy przebiegającej obok Przedszkola i projekt przewiduje między innymi poszerzenie jezdni tej ulicy, co spowoduje rozwiązanie podnoszonego problemu, ale być może dobrym rozwiązaniem byłoby podjęcie tego tematu na forum Rady Osiedla i ewentualnie podjęcie wspólne kroków, razem z Przewodniczącym Rady Osiedla.

Odnosząc się do interpelacji radnego Zwierzyńskiego dotyczącej budowy parkingów przy blokach komunalnych przy ul. Śniadeckiego stwierdził, że temat jest mu bardzo dobrze znany, temat jeszcze z ubiegłej kadencji, kiedy też kilkakrotnie był mu przedstawiany przez przedstawicieli Rady Osiedla. Zauważył, że prace nad

programem budowy parkingów zostały wstrzymane ze względu na stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej, która określiła tylko zakres do realizacji na ten rok. Odpowiednie do wniosku zmiany w budżecie są uwzględniane we wniosku złożonym na dzisiejszej sesji i wśród zadań wskazanych przez Komisję nie znalazły się parkingi, których dotyczy interpelacja. W jego ocenie przyjęcie Programu rozwiązałoby problem z parkowaniem w tym rejonie. Ma nadzieję, że w najbliższym czasie Komisja Gospodarki Komunalnej pochyli się nad problemem.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej utworzenia centrum przesiadkowego wyjaśnił, że trwa postępowanie w sprawie budowy centrum handlowo – komunikacyjnego na terenie obecnego dworca autobusowego w trybie PPP i ma nadzieję, że w niedługim czasie będzie mógł poinformować szczegółowo radnych o działaniach miasta w zakresie PPP. Dodał, że zakres inwestycji ma obejmować budowę nowoczesnego centrum przesiadkowego, w tym budowa nowego dworca z parkingiem i innymi elementami. Zadaje sobie sprawę, że centrum przesiadkowe jest dobrym pomysłem i sprawdza się to w dużych miastach, między innymi Warszawa, Gdańsk i rozwiązanie, które będą chcieli radnym zaproponować będzie dostosowane do wielkości miasta.

Odnosząc się do interpelacji radnego Andrzeja Wojtkowskiego w sprawie włączenia przebudowy skrzyżowania ul. Zawadzkiej z ul. Por. Łagody i ul. Niemcewicza zauważył, że jak radny wie przebudowa jest możliwa tylko w przypadku przebudowy ul. Zawadzkiej na ul. dwujezdniową i takie rozwiązanie zostało zaproponowane w wykonanym projekcie, nie ma natomiast możliwości przebudowy w Programie Budowy Ulic, ponieważ z założenia program nie dotyczy ulic urządzonych.

Odnosząc się do interpelacji radnej Ewy Chłudzińskiej w sprawie remontu chodników na ul. Wiejskiej i ul. Ks. Kardynała Wyszyńskiego oraz pozostałych dotyczących remontów chodników wyjaśnił, że są one realizowane zgodnie z realizowanym Programem remontu ulic, w planie robót na rok 2016 nie są uwzględnione te chodniki.

Odnosząc się do interpelacji radnej Elżbiety Rabczyńskiej dotyczącej naprawy nawierzchni chodników w Parku Jakuba Wagi wyjaśnił, że w najbliższym czasie będzie dokonywany przegląd po okresie zimowym, również przegląd parków i w wyniku tego przeglądu będzie zlecenie odpowiednich czynności, tych najbardziej pilnych.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej oznakowania przejścia przez ul. Glogera poinformował, że przejście zostanie wykonane po wykonaniu projektu organizacji ruchu i wcześniejszym uzgodnieniu jego z Komendą Policji w okresie wiosennym, kiedy temperatura nawierzchni ulicy pozwoli na wykonanie oznakowania.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej ustawienia w Parku Jakuba Wagi pojemników na psie odchody wyjaśnił, że w Parku są ustawione 2 pojemniki, przy głównych wejściach do Parku, tj. od ul. Nowogrodzkiej i od ul. Wojska Polskiego. Zakup kolejnych pojemników uzależniony jest od środków.

Odnosząc się do interpelacji radnego Adama Zwierzyńskiego dotyczącej gabinetu numizmatycznego stwierdził, że jego zdaniem jest to bardzo dobre

rozwiązanie, podejmie więc kroki, aby taki gabinet, wzorem innych miast został utworzony w Muzeum.

Odnosząc się do interpelacji radnego Tadeusza Zaremby stwierdził, że jest to bardzo emocjonalna interpelacja, niosąca ze sobą artykułowanie pewnych kwestii i widzi, że edukacją, jaka radny wyniósł z poprzedniego ustroju pomaga mu w czasie sprawowania mandatu, ponieważ radny zastosował wyuczone metody socjotechniczne, które zostały na sesji przedstawione. Wypowiedź radnego dotycząca Parku Jana Pawła II była tego ewidentnym przykładem. Dodał, że radny zawarł w swojej wypowiedzi fakty prawdziwe, które kończyły się stwierdzeniem mającym wpłynąć na jego zachowanie i sugerowanie odbiorcom, że takie zachowania, czyli przepraszenie jest słuszne. Wracając do meritum sprawy stwierdził, że z całą stanowczością pragnie podkreślić, że w żaden sposób nie neguje idei budowy Parku Jana Pawła II i przypomniał, że decyzję o wyborze konkretnego wariantu przebudowy Parku Jana Pawła II podjął w 2013 roku ówczesny Prezydent Miasta i nie chciał negować już podjętych decyzji, które wiązały się z odłożeniem w czasie realizacji tej inwestycji, co skutkowałoby również dodatkowymi kosztami związanymi z projektowaniem. Nie mniej jednak, po wizytacji tereny z Przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa uznał za stosowne wprowadzenie poprawek do istniejącego projektu w taki sposób, by było możliwe wybudowanie dwóch dodatkowych alejek, ułatwiających poruszanie się po Parku mieszkańcom miasta. Dodał, że zmiany w zagospodarowaniu terenu realizowanej inwestycji będą jednak prawdopodobnie wymagały wykonania projektu zamiennego oraz zmian pozwolenia na budowę, dlatego też nie uważa, aby w tej konkretnej sprawie miał kogokolwiek przepraszać. Dodał, że może jedynie podziękować radnemu Prosińskiemu za merytoryczne i bardzo konkretne podejście do tematu, które będzie skutkowało tym, że Park Jana Pawła II Papieża Pielgrzyma będzie jeszcze bardziej przyjazny mieszkańcom i chciałby aby właśnie w ten sposób wyglądała współpraca z radnymi.

Odnosząc się do kolejnej interpelacji radnego Tadeusza Zaremby stwierdził, że mówiąc szczerze nie ma zbyt dużo wolnego czasu, by wykorzystywać go na czytanie forów internetowych, a wpisy, o których radny mówi nie są mu znane i nie zamierza się w nie wgłębiać. Jako pracodawca, kierownik Urzędu Miejskiego, w zakresie obowiązków pracowników Urzędu nie ma informacji, że obowiązkiem pracowników jest udzielanie się na forach internetowych. Wobec powyższego pracownicy w Urzędzie w godzinach pracy nie mogą i z posiadanej wiedzy, nie dokonują żadnych wpisów, a to co pracownicy robią po godzinach pracy, nie jest sprawą Prezydenta, uważa jednak, że dokonywanie i komentowanie w zakresie niedopuszczalnym nie jest działaniem etycznym. Dodał, że jest uczulony na tego typu kwestie, o czym może świadczyć złożone przez niego doniesienie do Prokuratury w roku ubiegłym.

Odnosząc się do interpelacji radnego Macieja Borysewicza stwierdził, że zaskoczył go, ale w tym przypadku niezbyt pozytywnie. Uważa, że doświadczonemu radnemu nie przystoi składanie interpelacji nie mających podstaw prawnych, ponieważ radny stwierdził, że nowego Dyrektora DPS, którym został Dyrektor Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej Pan Janowski, można byłoby awansować na inne stanowisko. Otóż zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych art. 20 określa, kiedy jest możliwe dokonywanie awansu pracowników samorządowych, następnie

przytoczył zapis artykułu. Zwrócił uwagę, że wyższe stanowisko w rozumieniu cytowanego przepisu jest to stanowisko umiejscowione wyżej w hierarchii stanowisk umiejscowionych w Rozporządzeniu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych, a stanowisko dyrektora DPS i stanowiska Dyrektora POW są stanowiskami równorzędnymi. Podkreślił, że zasadą jest, której wtóruje jest, że na stanowiska urzędnicze dyrektorskie należy ogłaszać konkursy, natomiast w ramach pracy Urzędu od czasu do czasu wykonywane są awanse, ponieważ pracownik musi widzieć, że ma możliwość wykazania się. Zauważył również, że o tym, kto bierze udział w konkursie dowiadują się otwierając koperty. Jeżeli zatem po otwarciu kopert okazało się, że Pan Jankowski ubiega się o to stanowisko i spełnia wymogi, ponadto w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wykazał wiedzę, co zostało mu przedstawione do akceptacji przez komisję konkursową. Odnosząc się do uwagi, radnego, że nie tak walczy się z bezrobociem, zauważył, że w chwili obecnej zwolnił się etat Dyrektora Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej.

Odnosząc się do interpelacji radnego Zbigniewa Prosińskiego dotyczącej przedłużenia głosowania w budżecie obywatelskim, odczytał treść odpowiedzi na tą interpelację.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Uzupełniając odpowiedź Prezydenta na interpelację dotyczącą wyboru Dyrektora DPS zwróciła uwagę, że podczas interpelacji radnego padały pytania, na które spróbuje odpowiedzieć. Odpowiadając na pytanie dlaczego kandyduje skoro jest już dyrektorem zauważyła, że jest to pytanie o to, czy żyjemy w wolnym państwie, a żyjemy, do konkursu może więc przystąpić każdy, kto spełnia wymagania formalne i być zaproszony na rozmowę, która odbywa się przed komisją. Dodała, że zostało złożonych 5 aplikacji, z czego 2 nie przeszły oceny formalnej, nie spełniały wymagań. Do drugiego etapu przeszły 3 osoby. Nie rozumie, dlaczego w ramach konkursu nie miałby przystępować dyrektor jednostki, która bardzo dobrze funkcjonuje, Placówka Opiekuńczo – Wychowawcza jest placówką bardzo dobrze funkcjonującą, zatrudniająca 15 osób. W chwili obecnej dyrektor wygrał konkurs i przechodzi do placówki, w której jest większa liczba pracowników. Podkreśliła, że nie wyobraża sobie, że mogłaby kierownikowi, czy dyrektorowi stawiać ograniczenia w takiej formie. Zauważyła, że zdaniem Komisji konkursowej wszystkie kandydaty były interesujące, natomiast w ocenie komisji ta była najlepsza.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego kontroli w Domku Pastora poinformowała, że I część kontroli została przeprowadzona przez przedstawicieli Europejskiego Trybunału Obrachunkowego 18 marca 2016 r. Przedstawiciele dokonali oceny na dokumentach, najpierw odbyło się spotkanie w Urzędzie trwające ok. 4 godzin, potem dokonali wizji lokalnej obiektu Domku Pastora i na dzień kontroli nie stwierdzono uchybień, jednak odbywa się jeszcze kontrola na dokumentach. Można więc stwierdzić, że kontrola jest w trakcie, kontrolerzy poprosili o różne dokumenty, wszystkie zostały dostarczone w formie, o jaką kontrolerzy prosili. Kontrola potrwa do końca kwietnia, wówczas dopiero będzie można udzielić radnemu i wszystkim radnym wyczerpujących informacji, ale będzie to możliwe po otrzymaniu protokołu z kontroli. Dodała, że uczestniczyła w tym pierwszym spotkaniu 4 –

godzinnym, udzielano odpowiedzi na bardzo wiele pytań i odpowiedzi na wszystkie pytania, ich zdaniem, była odpowiedzią wyczerpującą. Dodała, że podobna sytuacja miała miejsce w Domku Pastora. Poinformowała, że kontrola ta obejmuje również departament Urzędu Marszałkowskiego, który nadzorował realizację tego projektu.

Odpowiadając na interpelację radnego Jana Olszewskiego dotyczącą a bieżni wyjaśniła, że jest to szersza kwestia i trudny problem do rozwiązania, ma jednak nadzieję, że w najbliższych tygodniach przedstawi rozwiązanie. Zauważyła, że na sesji wybrzmiały dwa problemy, bo z jednej strony, gdy jest wstęp na boisko, powstaje sytuacja, jak w przypadku Szkoły Weterynaryjnej i zniszczony obiekt, z drugiej strony, gdy nie ma wstępu, jest niezadowolenie, które osobiście rozumie, stoją jednak przed problemem zapewnienia ochrony tym obiektom, czyli dostępności, ale dostępności kontrolowanej, a za tym idą środki. Podziela pogląd radnego, że powinny to być obiekty dostępne, jednocześnie muszą dbać o zabezpieczenie mienia miejskiego. W chwili obecnej prowadzą rozmowy i ma nadzieję, że w najbliższych tygodniach zaproponują rozwiązanie przynajmniej takie, które chociaż w części będzie satysfakcjonowało mieszkańców. Rodzi to tylko problemy, które wskazała.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na interpelację dotyczącą ul. Podleśnej i ul. Piaski wyjaśnił, że trwają prace projektowe, 25 maja mają być wykonane projekty tych ulic, następnie będą musiały uzyskać pozwolenie na budowę. Przypomniał, że realizacja ul. Piaski jest przewidziana do realizacji na 2 lata – 2016 i 2017. Dodał, że zależy, jaki będzie okres jesienno – zimowy, być może uda się w tym roku dokończyć, natomiast ul. Podleśna ma zostać wykonana w tym roku.

Odpowiadając na interpelację dotyczącą oświetlenia i monitoring boisk przy ZSWet. to w tym tygodniu zostanie ogłoszony przetarg na budowę II etapu tych boisk; boisko wielofunkcyjne oraz oświetlenie tereny. Dodał, że szkoła podjęła również działania zmierzające do budowy monitoringu tereny boisk, w najbliższym czasie ma wpłynąć wniosek Szkoły o zabezpieczenie na ten cel środków.

Odpowiadając na interpelację radnej Rabczyńskiej dotyczącą budowy szalety na Placu Niepodległości wyjaśnił, że wystąpiono do PGE o wydanie warunków na przyłączenie toalety do sieci energetycznej, dokonano też rozeznania cenowego toalet jedno i dwu stanowiskowych. Została podjęta decyzja o zakupie toalety dwustanowiskowej, przystosowanej dla osób niepełnosprawnych. Przygotowano opis przedmiotu zamówienia i w następnych dniach będzie przeprowadzone postępowanie mające na celu wytypowanie dostawcy.

Odnosząc się do interpelacji radnego Lecha Śleszyńskiego dotyczącej termomodernizacji poinformował, że trwa przygotowanie dokumentacji i z końcem maja ma być przygotowana dokumentacja ZSWet. a w połowie kwietnia Bursy Szkolnej nr 2. Zamierzają skorzystać z dofinansowania, ale z informacji, jaką posiadają, w tym roku takich naborów nie będzie.

Odnosząc się do interpelacji radnego Macieja Borysewicza dotyczącej rewitalizacji wyjaśnił, że w przypadku Grajewa chodziło o udział w modelowej rewitalizacji miast z Ministerstwa Rozwoju i był to pilotażowy projekt i więcej naborów

nie będzie. Dodał, że trudno mu odpowiedzieć, dlaczego miasto Łomża nie wzięła udziału, ponieważ jak radni wiedzą, aby wziąć udział w takim projekcie należy mieć przygotowaną dokumentację, a przygotowanie się do takiego konkursu i naboru trwa ok. rok, termin składania był to kwiecień roku 2015, oczywistym więc jest, że przygotowanie powinno być rozpoczęte rok wcześniej. Dodał, że jeżeli chodzi o rewitalizację, to w chwili obecnej będą przygotowywać program rewitalizacji miasta Łomża przy wsparciu, z dofinansowaniem z podlaskiego RPO. Poinformował, że programy mają powstać do roku 2017 o to będzie podstawą, aby można było się starać i startować w konkursach dotyczących rewitalizacji w gminach, czy też miastach. Jeżeli zaś chodzi o sferę rewitalizacji, to w dniu dzisiejszym został wysłany wniosek w działaniu 8.3 dotyczącym ochrony dziedzictwa kulturowego, ale wpisujący się w tematykę, dotyczący przebudowy zabytkowej halki targowej na halę kultury w Łomży. Wniosek wysłali i w chwili obecnej będą oczekiwać na ocenę formalną, a następnie merytoryczną.

Tadeusz Zaremba - radny

Odnosząc się do wyjaśnień Prezydenta Miasta dotyczących Projektu modernizacji Parku Jana Pawła II przypomniał, że o tym projekcie i jego wadliwości radni mówią od pół roku. Raz był u Prezydenta w gabinecie i rozmawiali o tym, są protokoły z komisji, gdzie również o tym mówiono wyraźnie. On również na sesji mówił, że ma do Prezydenta zaufanie, że nie będzie „wyrzucał pieniędzy w błoto”, tylko zrobi coś, co mieszkańcom jest potrzebne. W związku z czym, być może faktycznie ma „doświadczenia” nie najgorsze, ale uważa, że przy Prezydencie musiałby się jeszcze wiele uczyć, ponieważ nie wpadłby na pomysł, aby tak „kota ogonem odwrócić” jak w przypadku tej sytuacji. Podkreślił, że mieszkańcy chcą przejść bezpiecznie i suchą drogą, a zostały wykonane kamienne kręgi. Ma nadzieję, że jak Prezydent udzieli odpowiedzi na pozostałe zapytania, to ma nadzieję, że będą mogli popisać doleję.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że pewne poprawki były artykułowane przez radnych na komisjach i nie tylko takie, ale bardziej odnosi do idei. Radni i również radny Zaremba podkreślali, że powinno być zrobione to co jest najbardziej potrzebne. Później, w dalszej części interpelacji radny zasugerował, pewne sformułowanie, jakoby to on miał przeproszać. Zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji złożył wniosek do radnych w sprawie drugiego etapu, ponieważ uważał, że należy ten wniosek złożyć, aby móc ubiegać się o dofinansowanie II etapu, gdzie była możliwość realizacji placu zabaw, zieleni, na która można było otrzymać 85% dofinansowania. Dodał, że nadal stoi na stanowisku, że było to potrzebne i nie jest zasadne, aby jakieś przeprosiny, w czymś kierunku kierować, ponieważ zdania nie zmienił, ale widząc pewne braki w projekcie, w momencie rozpoczęcia inwestycji wspólnie z Przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa dokonali wizji lokalnej i zauważył, że projekt ten wymaga poprawy. Zgodził się, że jest to obwarowane dodatkowymi kosztami, które będą musiały być poniesione, ale jest po rozmowach z Dyrektorem MPGKiM i zobaczą jakie to będą koszty, ale ta alejka wymaga aby ją uwzględnić, podobnie, jak tą drugą. Dodał, że w przypadku drugiej ma propozycję rozwiązania, które zmniejszy koszty, bo koszt tej drogi tzw. przecinającej wynosi ok. 20 tys. zł, a koszt drogi przy SP nr 1, przyjmując

wariant zaproponowany przez radnych to ok. 50 – 60 tys. zł, ale można przyjąć inny wariant, na temat którego będzie chciał z radnymi porozmawiać wyniesie ok. 18-19 tys. zł.

Ireneusz Cieślik – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że ten chodnik, to nie jest zwykły chodnik, to ścieżka rowerowa i chodnik. Dodał, że ten chodnik, który pozostał ma 1,5 m, pozostałe mają 2,5 m, w związku z powyższym płytki na tych 50 metrach są popękane i w chwili obecnej te 50 m dla rowerzysty i dla pieszego, przy 1,5 m stanowi pewne niebezpieczeństwo. W związku z powyższym rozumie, że nie ma zaplanowanych środków, ale z tego co wie, uzyskano pewne oszczędności na III etapie dróg i nie chodzi o to, że musi być, ale o to, że jest to konieczność z uwagi na bezpieczeństwo, ponieważ ścieżka rowerowa jest przzerwana na 50 m i teraz czekać do końca roku, czy znajdą się środki finansowe, może narazić mieszkańców na wypadki. Prosi więc o wnikliwe przeanalizowanie sytuacji i wykonanie tego jak najszybciej, bo rozpoczyna się sezon turystyczny.

Zwrócił następnie uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi na interpelację dotyczącą cmentarza.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że na pozostałe interpelacje odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Odnosząc się do ścieżek rowerowych stwierdził, że dziękuje za ten głos, dodając, że zlecił Wydziałowi Gospodarki Komunalnej inwentaryzację wszystkich ścieżek rowerowych w mieście w celu uporządkowania, jest bowiem kilka rzeczy do poprawienia, czy też w oznakowaniu, czy też, jak w tym przypadku jest pewna dziura. Z pewnością po ocenie tego oszacują koszty i z pewnością będą działali.

Andrzej Wojtkowski - radny

Odnosząc się do skrzyżowania ul. Zawadzkiej z ul. Por. Łagody stwierdził, że wie i rozumie to, ale „piłeczka będzie odpijana”, ale problem istnieje i uważa, że nie należy czekać i być może poszukać środków unijnych, a jeżeli nie, to być może, jak proponuje radny Kacprowski postawić kogoś do przeprowadzania dzieci, czy zorganizować to inaczej. Jeszcze raz podkreślił, że problem istnieje.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do interpelacji radnego Łukasza Kacprowskiego, o której wspomniał radny Wojtkowski poinformował, że będzie tam postawiona osoba, która będzie przeprowadzała dzieci, pracując nad tym, aby była to osoba z Urzędu Pracy.

Zbigniew Prosiński – radny

Prosi o uzupełnienie odpowiedzi na interpelację dotyczącą przedłużenia głosowania w sprawie budżetu obywatelskiego, ponieważ odpowiedź, która przedstawił Prezydent niewiele odbiega od tej, jaka już otrzymał. Podkreślił, że chciałby dowiedzieć się, dlaczego głosowanie zostało przeprowadzone na podstawie

uchwały o konsultacjach społecznych, a nie na podstawie uchwały dotyczącej regulaminu budżetu obywatelskiego. Dodał, że zadając te pytania podpira się drukiem 234, czyli wnioskiem, który był skierowany do radnych o zaopiniowanie tego budżetu i w którym to, na prośbę Wojewody ograniczenia te zostały zniesione. Uważa więc, że głosowanie nie powinno być ograniczone wiekiem. Uważa, że zapis ten jest wynikiem niedopatrzeniem Rady, ponieważ zapis ten należało usunąć. Prosi również radcę o odpowiedź, co dalej w sytuacji, gdy będzie niezadowolony, czy Komisja Rewizyjna będzie na tyle władna, aby ten problem rozwikłać, czy będzie zmuszony szukać pomocy w Wydziale Nadzoru UW.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Wypowiedź rozpoczął od konstatacji „jeżeli nie określi się wieku, to jak”, zwracając uwagę, że radni brną do tyłu, gdzie jest bowiem granica poczytalności, czy też wiedzy, która pozwala na oddanie właściwego głosu. Podkreślił, że idąc tą drogą, takiej granicy nie znajdzie się, prawo natomiast na swój sposób powinno być precyzyjne i te wątpliwości rozwiewać. Wyjaśnił, że głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem tej uchwały, która dotyczyła regulaminu, natomiast wiek został zaczerpnięty z uchwały dotyczącej konsultacji. Zwrócił uwagę, że jak w odpowiedzi stwierdził Prezydent, uchwała ta obowiązuje, ten wiek jest, istnieje w prawie i nie radnym sądzić, że jest on nieważny, nieistotny i można go pominąć. Odwracając rozumowanie radnego Prosińskiego mógłby spotkać kogoś, kto powiedziałby, dlaczego pominięto wiek, który był, przecież została naruszona uchwała, która określała wiek dotyczący głosowania. Reasumując podkreślił, że to wszystko sprowadza się do tego, że głosowanie zostało przeprowadzone na podstawie uchwały o regulaminie, kwestionowany jest tylko wiek, który został zaczerpnięty z innej uchwały. Jeżeli ktoś może mieć pretensje, to tylko do tego, że padł komunikat dotyczący wieku, natomiast żadna ankieta, która świadczyła o głosach nie zawiera rubryki wiek. W związku z tym nie wiadomo, kto ten głos oddał, ponieważ oddać mógł każdy, nawet 12 – latek, czy też 13-latek, dlatego, że na tej ankiecie nie ma wieku, natomiast cała procedura jest zgodna z prawem.

Elżbieta Rabczyńska – radna

Poprosiła o uzupełnienie odpowiedzi na jej interpelację dotycząca toalet na Placu Niepodległości. Dodał, że cieszy się, iż Urząd wystąpił już do PGE, nie rozumie tylko stwierdzeń „jedno i dwustanowiskowe”, czy jeden dodać dwa, to trzy stanowiska, czy będzie to jednostanowiskowe, czy dwustanowiskowe. Jeżeli chodzi o realizację, to na kiedy Prezydent planuje zakończenie tej inwestycji.

Andrzej Garlicki – Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając wyjaśnił, że rozważali opcje jedno lub dwustanowiskowe i wybrali dwustanowiskową, czy będą dwie toalety jedna damska połączona z toaletą dla niepełnosprawnych i męska.

Zbigniew Prosiński – radny

Odnosząc się do wyjaśnień Radcy Prawnego stwierdził, że nie jest prawdą, że głosowanie zostało przeprowadzone zgodnie z regulaminem budżetu obywatelskiego,

ponieważ na wszystkich informacjach był wskazany nr uchwały i była to uchwała 424/L/14, która dotyczy konsultacji społecznych, a nie budżetu obywatelskiego. Co do warunku, kto może wziąć udział, to mówił to na posiedzeniu komisja, na której debatowano nad tym tematem i tak naprawdę jedynym warunkiem było zamieszkiwanie na terenie miasta Łomża i umiejętność podpisania się, czyli nawet 4-letnie dziecko, jeżeli umie pisać mogło zgłaszać, nie widzi więc potrzeby ograniczania wieku. Będzie więc chciał, aby Komisja Rewizyjna tą sprawę rozpatrzyła i z takim wnioskiem zwróci się do Przewodniczącej Komisji.

Więcej głosów nie zgłoszono.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zamknął punkt odpowiedź na interpelacje i zapytania.

Ad. 20

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Poprosił Wiceprzewodniczącą o przedstawienie pism skierowanych do Rady.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Przedstawiła pisma skierowanych do Rady:

1. Wniosek Prezydenta o wytypowanie 2 radnych do pracy w Zespole Interdyscyplinarnym.
Rada 21 głosami za przy braku przeciwnych i wstrzymujących do pracy w Zespole wytypowała radnych Wandę Mężyńska i Stanisława Oszkinisa.
2. Zaproszenie na konferencję, która odbędzie się 7 kwietnia – a/a,
3. Odpowiedź Prezydenta na pismo/ofertę Mieszkańców w sprawie zamiany działki – a/a,
4. Protest mieszkańców ul. Browarnej i ul. Podleśnej dot. propozycji zadania w ramach budżetu obywatelskiego – a/a,
5. Oferta Klubu Comulus dotyczące przejęcia hangaru – a/a,
6. Wniosek i odpowiedź w sprawie realizacji ul. Ks. St. Kostki Łukomskiego – a/a,
7. List intencyjny w sprawie utworzenia w Łomży Regionalnego Centrum Dokumentacji Deportacji Mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej im. Gen. Władysława Andersa – a/a,
8. Odpowiedź Prezydenta dot. nazwy Miejskiej Biblioteki Publicznej –a/a,
9. Pismo dot. ewidencji gruntów przy ul. Wojska polskiego a/a,
10. Pismo CBA w sprawie przesłania kopii protokołów oraz odpowiedź Przewodniczącego – a/a,
11. List otwarty do Sejmu RP bez podpisu – a/a.

Ad. 21

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zabierając głos przypomniał o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego do końca kwietnia.

Przypomniał również Radnym, a przede wszystkim przewodniczący komisji przepisy ze Statutu Miasta i Uchwały Nr 130/XXII/07 z dnia 28 listopada 2007 roku o wysokości dietach dotyczące posiedzeń komisji. Prosi o przypomnienie sobie tych uchwał, ponieważ wypłata diet uzależniona jest od pracy na sesjach i w komisjach. Zwrócił uwagę, że nie ma problemu, gdy radny pracuje w kilku komisjach, problem pojawia się, gdy radny pracuje tylko w 2 komisjach.

Zbigniew Prosiński – radny

Odnosząc się do uwag Przewodniczącego zwrócił uwagę, że nie raz miała miejsce taka sytuacja, bo albo brak jest materiałów, bądź na dany miesiąc jest tylko jeden punkt i brak jest materiałów, bądź nie może odbyć się posiedzenie z uwagi na zajęcia radnych, czy też inne komisje, wówczas taki punkt realizowany jest na kolejnym posiedzeniu. Prosi więc, aby radnych nie straszyć. Dodał, że jeżeli Przewodniczący porusza temat dyscypliny, to sugeruje, aby tym problemem zająć się szerzej.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając zwrócił uwagę, że obowiązują pewne zasady i on przypominał tylko obowiązujące przepisy, które nakładają na radnych pewne obowiązki, nie dając do tego komentarza.

Tadeusz Zaremba – radny

Nawiązując do wypowiedzi Przewodniczącego w sposób formalny złożył do Przewodniczącego propozycję, aby podjąć działania na temat pewnych aktualizacji Statutu. Zwrócił uwagę, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji finansów radni mieli problem z dostarczaniem materiałów. Zauważył, że na dzień dzisiejszy technika poszła bardzo do przodu, a materiałów są ogromne ilości i nie jest za tym, aby kogokolwiek zmuszać do korzystania z internetu, ale jeżeli on nie chce otrzymywać materiałów w wersji papierowej, ale w sposób czytelny drogą elektroniczną w formie cyfrowej, a obecna forma jest nieczytelna, to te kwestie należy uregulować.

Następną kwestią, która wymaga uregulowania, to przypomniał, że przesłał radnym miesiąc temu drogą elektroniczną pewną propozycję refleksyjnego spojrzenia i zmiany zasad stanowiących programów wydatków majątkowych. Zauważył, że na chwilę obecną obowiązują różne systemy, a to ulice, a to ulice budowa, a to parkingi, a to chodniki, a to jeszcze budżet obywatelski, w którym, już na dzień dzisiejszy widoczne są przykłady, że nie do końca mogą to być racjonalne wydatki, a przecież istnieje prosty sposób, aby radni przy udziale Rad Osiedli cały budżet uczynić budżetem obywatelskim. W związku z powyższym prosi o wyjaśnienie, czy sam ma napisać projekt uchwały, która będzie regulowała zasady określania tych wieloletnich działań majątkowych, czy będzie to gdzieś dalej procedowane, ponieważ na chwilę obecną temat jakby wisi, a w kolejnych programach radni przyjmują tylko na jeden rok, bo jak zorientował się, to nie on jeden ma takie podejście, ale wielu radnych, gdzie punktacja jest taka, iż z komisji na komisję można zmienić radykalnie kolejność, tylko dlatego, że ktoś wstawi inne punkty. Prosi Przewodniczącego, bo jest to jego zadaniem, aby zadbał nie tylko o diety radnych, ale również o te sprawy.

Stwierdził następnie, że również otrzymał pismo anonim, które odnosi się do jakiejś jednostki miejskiej, ale chce publicznie powiedzieć, że dopóki nie będą to działania podpisane, autorów takich pism prosi, aby przyjęli założenie, że jeżeli ktoś nie ma do niego zaufania, to on nie jest „tubą propagandową” do nagłaśniania opisanych zdarzeń, słusznych, czy też niesłusznych. Z pewnością, jako radny nie ma możliwości sprawdzania, czy to prawda, czy nieprawda. Jeżeli więc ktoś ma do niego zaufanie, jako do radnego, niech nawiąże kontakt, nawet w zwykłej rozmowie, wówczas on będzie czuł się zobowiązany, natomiast anonimy traktuje jako materiał, któremu nie można nadawać dalszego biegu.

Stwierdził następnie, że to, iż radni na sesjach, komisjach „biorą się za głowy”, czy dyskutują w jakiś inny sposób, jest to ich prawo i powinni robić to elegancko i różnic się „pięknie”, ale życie jest bogatsze. Jest natomiast zbulwersowany tym, co działo się po ostatniej sesji. Stwierdził, że to, iż Prezydent „biega” do radia i skarży się dna posła, to jest to sprawa wewnętrzna PiS i z tego powodu rozpaczać nie będzie. Był natomiast zdruzgotany na jednym ze spotkań przedwyborczych do Senatu, gdy jeden z radnych występuje przy ministrach, posłach, innych osobach z innych miejscowości „lamentuje” jak to radni Prezydenta bojkotują. Zauważył, że na chwilę obecną ustawa jest taka, że zadania wyznacza Rada, o ile się szanuje i o ile jest niezależna, a wykonuje się wspólnie. Podkreślił, że nie optuje za tym, aby oddzielić ten proces, bo uważa, że im więcej będzie dyskusji roboczej, tym mniej będzie dyskusji na sesjach i komisjach, ale z drugiej strony zasady ustawowe są jednakowe. W związku z tym zwraca się z prośbą do wszystkich radnych i Prezydenta, aby być bardzo ostrożnym, bo i taki, jak widać z ubiegłych kadencji autorytet radnych topnieje szybciej, niż każdy inny autorytet. Jeżeli więc jeszcze między sobą radni zaczną opowiadać, jak to ktoś komuś zrobił krzywdę jest bez sensu. Prosi więc, aby takich sytuacji nie było, ponieważ są one żenujące. Do Przewodniczącego apeluje, aby w takich sprawach interweniował, ponieważ po to między innymi jest Przewodniczącym i nie zgadza się, że nie może, bo każdy z radnych może, a autorytet Przewodniczącego jest na tyle duży, że ta uwaga będzie i dobrze przyjęta i nikt nie będzie się obrażał.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że sprawa związana z elektronicznym obiegiem materiałów, jak radny wie była omawiana z informatykami i Prezydentem Garlickim w jego gabinecie. Na jakim etapie jest to w chwili obecnej odpowiedzi udzieli Prezydent Andrzej Garlicki. Odnosząc się do propozycji radnego zwrócił uwagę, że jeżeli radny propozycję przesłał na pocztę radnym, to z pewnością to trafiło do radnych. Jeżeli jednak było to na zasadzie, że ja mam pomysł, a wy „weźcie i zróbcie”, to zauważył, że każdy jest radnym, a przeważnie jest tak, że jeżeli ktoś jest inicjatorem pomysłu, to powinien przynajmniej próbować stworzyć zespół, jeżeli nie chce tego opracowywać sam, lub jeżeli nie chce tego pomysłu przejąć na siebie Prezydent. Podkreślił, że ani nikt z przewodniczących, ani radnych nie posiada zaplecza osobowo – technicznego, aby przygotowywać projekty uchwały. Jeżeli ma to być zrobione samodzielnie, to może to zrobić każdy radny. Odnosząc się do kwestii zachowań, to

zwrócił uwagę, że wielokrotnie apelował o spokojne wypowiedzi, ponieważ dyskusja, którą często radni prowadzą, nie przysparza Radzie chluby, nie ma natomiast żadnych uprawnień, aby radnych karcić. Zauważył, że to by się dopiero działo, gdyby takie rzeczy robił.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Tadeusza Zaremby zwrócił uwagę, że zarówno radny, jak i Prezydent Miasta ma prawo wyrażania swoich poglądów i przemyśleń na sprawy miasta, sprawy bieżące i dyskusja ta, czego radni również są przykładem, nie kończy się tylko na komisjach, ale na sesjach. Dodał, że radni również w mediach udzielają wywiadów i nie zawsze te wywiady są wystawieniem pewnej laurki, ale są również głosami krytyki, bo na tym polega demokracja. Zauważył, że takich wątków nigdy na sesji nie podnosi, nie odnosi się do wypowiedzi radnych w mediach, nie odnosi się do wywiadów udzielanych, a ostatnio radny Borysewicz również takiego wywiadu udzielił, w którym były również głosy krytyczne, ale forum Rady nie jest po to, aby to przenosić, bo na sesjach dyskutuje się na tematy znajdujące się w porządku obrad. Być może sprawy różne są odpowiedniejszą formą, aby podjąć taką dyskusję. Zwrócił uwagę, że wywiadu udziela wielu mediom i jeżeli dziennikarze zadają pewne pytania i proszą o komentarz, to taki otrzymują i nie jest to obwarowane jakimiś ramkami, tylko mówi to, co myśli.

Łukasz Kacprowski - radny

Zaprosił radnych oraz wszystkich mieszkańców miasta do udziału w Marszu dla życia i rodziny, który organizowany jest 3 kwietnia 2016 przez Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Łomżyńskiej oraz przez Diakonię Życia. Wydarzenie to rozpocznie się mszą świętą o godz. 12.00 w kościele p.w. bożego Ciała, a następnie będzie przemarsz ulicami miasta do Sanktuarium Miłosierdzia bożego, gdzie będzie możliwość złożenia deklaracji duchowej adopcji dziecka poczętego.

Edyta Śledziwska – radna

Poprosiła o przybliżenie tematu nadania nazwy Miejskiej Bibliotece Publicznej. Zwróciła uwagę, że zazwyczaj to z wnioskiem o nadanie imienia występuje zainteresowana strona.

Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta

Zabierając głos przypomniała, że do Prezydenta Miasta jakiś czas temu wpłynął wniosek TPZŁ o nadanie Miejskiej Bibliotece Publicznej imienia Pani Ireny Czernekowej. W związku z powyższym skierowała pismo do dyrekcji i pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej z prośbą o opinię. Opinia biblioteki nie była pozytywna, w związku z powyższym zaprosiła do siebie na spotkanie przedstawicieli TPZŁ, TN im. Wagów oraz przedstawicieli Biblioteki Miejskiej na czele z Panią Dyrektorem. Dodała, że w wyniku rozmów ku akceptacji wszystkich stron ustalono, że wnioskodawca

odstępuje od wniosku o nadanie imienia Bibliotece, natomiast będzie złożony wniosek, aby umieścić tablice pamiątkową na budynku Biblioteki Miejskiej, który równocześnie jest siedziba TN im. Wagów. W związku z tym, że osoba w obu tych instytucjach funkcjonowała, w związku z tym osiągnięto kompromis. Nie ma więc żadnego konfliktu, jest wręcz przeciwnie, udało się osiągnąć porozumienie wszystkich zainteresowanych stron. Podkreśliła, że wniosku jeszcze nie ma, ale jest deklaracja, że wpłynie.

Bogumiła Olbryś – Wiceprzewodnicząca Rady

Poinformowała, że w poczcie sztandarowym w związku z obchodami rocznicy Zbrodni Katyńskiej oraz katastrofy Smoleńskiej udział wezmą radni: Anna Godlewska, Marianna Jóskowiak i Jan Olszewski. Szczegółowy program uroczystości radni otrzymają w terminie późniejszym.

Maciej Borysewicz – radny

Wracając do sprawozdania z działalności LOT zwrócił uwagę, że Rada nie głosowała i w nawiązaniu do pierwszego zdania z wniosku podpisanego przez Panią Prezydent, którego treść przytoczył, poprosił o odpowiedź, jaka decyzje Rada podjęła.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Odpowiadając radnemu zwrócił uwagę, że Rada nie podjęła żadnej decyzji, ponieważ, w związku z tym, iż miasto do LOT przystąpiło w wyniku podjętej uchwały i tylko w wyniku podjęcia uchwały może z niej wystąpić. Miasto nadal jest członkiem LOT, do Przewodniczącego nie wpłynął bowiem wniosek z projektem uchwały o wystąpienie, nie było więc to przedmiotem procedowania.

Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady

Odnosząc się do wypowiedzi radnej Edyty Śledziewskiej potwierdziła to, co powiedziała Prezydent Agnieszka Muzyk podkreślając, że TPZŁ miało prawo wystąpić z takim wnioskiem, w wyniku negocjacji sprawa została rozwiązana bardzo dobrze i usatysfakcjonowała wszystkie strony, problemu więc nie ma.

Maciej Borysewicz – radny

Kontynuując wypowiedź powrócił do sprawy, którą poruszał już w grudniu, a która powtórzyła się w marcu, a dokładnie chodzi mu o życzenia świąteczne. Przypomniał, że w grudniu prosił Prezydenta, aby Prezydent składając w mediach życzenia zaznaczył, że są to wspólne życzenia od Prezydenta i Rady Miejskiej, podpisane przez Przewodniczącego. Wówczas Prezydent obiecał, że tak będzie, okazało się, że z okazji Świąt Wielkanocnych Prezydent ponownie złożył życzenia ale bez Rady. Co stoi na przeszkodzie, aby były to wspólne życzenia.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zapewnił, że będą to wspólne życzenia.

Wiesław Tadeusz Grzymała – Przewodniczący Rady Miejskiej

Zabierając głos poinformował, że w związku z tym, że została powołana komisja do zaopiniowania wniosku Prezydent o nadania tytułu Honorowych Obywateli Miasta i propozycją, że 21 04. 2016 roku odbędzie się gala na której zostanie uhonorowany J.E. Ks. Bp Stanisław Stefanek, informuje, że w kwietniu sesja odbędzie się 20 kwietnia, a nie jak jest w planie pracy 27 kwietnia. Prosi równocześnie Prezydenta, aby zobligował służby do wcześniejszego przedłożenia materiałów w punktach wynikających z planu pracy na miesiąc kwiecień.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamknął obrady XXIII sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

Wiesław Tadeusz Grzymała

Protokołowali:

D. Śleszyńska

P. Dąbkowski

